

Wyróżniamy SPRZEDAWCZYNIĘ ROKU

– STR. 12



Jubilatki z Obrytego

– STR. 2



TYGODNIK LOKALNY
TL
PUŁTUSK
GZY
OBRYTE
POKRZYWNICA
ŚWIERCZE
WINNICA
ZATORY
4,50 zł
W TYM 5% VAT
9 771429 683266 22
NR 22/23 INDEKS 342424
ISSN 1429-6837
26 MAJA - 8 CZERWCA 2026

www.pultuszczak.pl
TYGODNIK
Pułtuski
CO TYDZIEŃ OD 4 GRUDNIA 1997 ROKU

REKLAMA
INTER CARS
Filia Pułtusk
ul. Wojska Polskiego 52
tel.: 23 691 92 40
fax.: 23 691 92 41
INTERCARS.COM.PL



10 milionów na MAŁPKI

Powiat pułtuski pije na potęgę.

CZYTAJ NA STRONIE 5



Zdrowo i rozrywkowo

Seniorzy z Winnicy w akcji.

– STR. 14



Kompleks jak marzenie!

– STR. 3



Emocje i wiara w zwycięstwo

– STR. 15



Wzruszająca podróż z Jackiem

– STR. 12



DPS POD SOSNAMI oficjalnie otwarty

– STR. 16

REKLAMA
INWESTYCJE BUDOWLANE STRZELCZYK
ISBUD ŁATYFOWICZ
Kolejny etap
przy ul. Pana Tadeusza
Już w sprzedaży!
tel. 661 605 055

eprasa.pl 18ce012156



Pani Halina Dyga i wójt gminy Obryte Sebastian Mroczkowki



Pani Bogusława Henryka Wróblewska-Dyga i wójt gminy Obryte Sebastian Mroczkowski

DWA PIĘKNE JUBILEUSZE

Lokalna obrycka społeczność ma powody do wielkiego świętowania – **Panie Halina Dyga** i **Bogusława Henryka Wróblewska-Dyga** wkroczyły w piękny wiek 80 lat. Jubilatki odwiedził wójt Sebastian Mroczkowski, składając na ich ręce oficjalne gratulacje i wyrazy szacunku, wręczając kwiaty i słodki urodzinowy upominek.

Warto dodać, że szczególny charakter dla wójta Sebastiana Mroczkowskiego miała wizyta u pani Bogusławy, gdyż Szanowna Jubilatka to wieloletni, zasłużony pedagog. Przed laty uczyła wójta więc wspomnień i wzruszeń było jeszcze więcej.

źródło: **gmina Obryte**

Regulował radio i wpadł do stawu

Od tragicznego finału było o włos. Na szczęście 56-latek wyszedł ze zdarzenia bez szwanku. Podczas rozmowy z policjantami przyznał się, że nie kontrolował toru jazdy bo zajął się regulacją radia. Pojazdem wpadł do stawu w Trzcińcu. Wyszedł o własnych siłach. Auto wydobyli strażacy



21 maja, dyżurny pułtuskiej jednostki przyjął nietypowe zgłoszenie. Przed godziną 6. kierujący Mercedesem E220, jadąc od strony Białowieży w kierunku Trzcińca, wpadł do stawu. Na miejsce natychmiast zostali zadysponowani funkcjonariusze Policji i Straży Pożarnej. Mundurowi ustalili, że 56-letni Warszawianin, znajdując się akurat na łuku drogi, zajął się regulacją radia, odrywając tym samym wzrok od drogi. W pewnym momencie stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na pobocze i wpadł do wiejskiego stawu. Gdy pojazd dopłynął do brzegu, 56-latek zdołał sam opuścić auto i wyjść z wody. Nie wymagał pomocy medycznej. Natomiast do jego auta potrzebny był specjalistyczny sprzęt strażaków, dzięki któremu wyciągnę to pojazd na brzeg. Kierowca został ukarany na miejscu mandatem w wysokości 500 zł.

Autor: **kom. Milena Kopczyńska/RJ**

Zatorskie inwestycje

Jest się czym pochwalić!

W poprzednim numerze informowaliśmy, że Rada Gminy Zatory, podczas sesji w dniu 5 maja, podjęła Uchwałę o utworzeniu Samorządowego Żłobka w Zatorach. Nowa placówka zapewni opiekę dzieciom z terenu Gminy Zatory w wieku od 20-go tygodnia życia do 3 lat.

Teraz informujemy, że w gminie szykują się kolejne ważne inwestycje i przedsięwzięcia.

21 maja, w Ciechanowie, wójt gminy Zatory wraz ze skarbnikiem podpisali umowy na dofinansowanie ważnych zadań. Gmina otrzymała dofinansowanie w wysokości 100.000,00 zł na realizację zadania pn. „Przebudowa drogi relacji Pniewo-Kolonia – Pniewo", w ramach wsparcia z zakresu budowy i modernizacji dróg dojazdowych do gruntów rolnych. Inwestycja przyczyni się do poprawy infrastruktury drogowej oraz zwiększenia komfortu i bezpieczeństwa mieszkańców.

Tego samego dnia zawarto umowę o udzielenie pomocy finansowej z budżetu Województwa Mazowieckiego w ramach programu „Mazowiecki Program Wsparcia Zapobiegania Bezdomności Zwierząt – Mazowsze dla zwierząt 2026". Program ma na celu wsparcie działań związanych z ograniczaniem bezdomności zwierząt oraz poprawą opieki nad zwierzętami na terenie Gminy.

22 maja, podczas nadzwyczajnej sesji Rady Gminy Zatory, została podjęta uchwała, w której radni zdecydowali o budowie budynku usługowego w Pniewie. Na realizację inwestycji gmina otrzymała dofinansowanie w wysokości 2.000.000,00 zł , w formie dotacji celowej z budżetu Województwa Mazowieckiego.

Całkowity koszt realizacji zadania pn. „Budowa budynku usługowego w Pniewie" planowany jest w kwocie 4.876.000,00 zł. Inwestycja będzie realizowana na podstawie porozumienia pomiędzy jednostkami samorządu terytorialnego i stanowi ważny krok w kierunku poprawy dostępu mieszkańców do usług zdrowotnych na terenie Gminy.

W nowo wybudowanym budynku przewidziane jest utworzenie nowoczesnego Ośrodka Zdrowia oraz punktu aptecznego, który przyczyni się do poprawy warunków leczenia i przyjmowania pacjentów. Realizacja inwestycji wpłynie również na podniesienie jakości życia mieszkańców Pniewa, jak i okolicznych miejscowości pozostających pod opieką przychodni w Pniewie.

źródło: **gmina Zatory**



TYGODNIK PUŁTUSKI

Redaktor naczelny: Ewa Dąbek tel. 512 405 978
Redakcja: tel. 23 692 86 45, redakcja@pultuszczak.pl
Kultura/ Społeczeństwo: Grażyna Maria Dzierżanowska, tel. 661 923 317; *graza@atessa.pl*
Biuro reklam i ogłoszeń: Anna Płochocka 23 692 86 45, 512 405 972 *aplochocka@pultuszczak.pl.* Ogłoszenia i reklamy nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy
Adres: 06–100 Pułtusk, ul. Rynek 16,
www.facebook.com/pultuski
Czynne: poniedziałek – piątek 8.00 – 16.00

Prenumerata: realizowana przez RUCH SA, zamówienia składać na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl, pytania na e–mail: prenumerata@ruch.com.pl lub telefonicznie pod numerem 801 800 803 lub 22 717 59 59, w godz. 7:00 – 18:00 (koszt połączenia wg. taryfy operatora).
Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Nie odpowiadamy za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.
Druk: Polska Press Łódź.
Nakład: poniżej 15 000

IZBA WYDAWCÓW PRASY

Wydawca: Agencja TiO
e–mail: agencja@tio.com.pl
Legionowo, ul. Rynek 2

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

eprasa.pl 18ce012156

TELEFON INTERWENCYJNY: 512 405 978, redakcja@pultuszczak.pl



GMINA WINNICA

Kompleks rekreacyjny jak marzenie!

Jak informuje Urząd Gminy w Winnicy, firma aARGON Klaudiusz Półtorak z Przemyśla zakończyła prace w ramach inwestycji „Wykonanie kompleksu sportowo rekreacyjnego przy przedszkolu w Winnicy"



W ramach inwestycji powstało mini boisko do gry w piłkę nożną i koszykową ze sztuczną nawierzchnią trawiastą, plac zabaw sprawnościowy, plac zabaw muzyczny z podłożem syntetycznym, zjazd linowy „Tyrolka", 3 trampoliny, altana wraz z ławkami i oświetleniem solarnym, ławki parkowe, kosze na śmieci, chodniki, parking dla samochodów osobowych, nasadzenia drzew i krzewów oraz oświetlenie solarne szt. 9.

Przedsięwzięcie zostało sfinansowane z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w kwocie 285 tys. zł, z funduszu sołeckiego w kwocie 154 422,43 zł i ze środków własnych. Łączny koszt inwestycji to 905 620,83 zł.

Na mapie gminy powstało wyjątkowe miejsce, stworzone z myślą o najmłodszych mieszkańcach i ich rodzinach. Nowoczesny plac zabaw to starannie zaprojektowane centrum aktywności, które stymuluje wyobraźnię, rozwija sprawność fizyczną oraz integruje lokalną społeczność.

red

Możesz zmienić Pułtusk!

Rozpoczęło się głosowanie w Budżecie Obywatelskim

Idea budżetów obywatelskich opiera się na bezpośrednim włączeniu mieszkańców w proces decydowania o przeznaczeniu części publicznych pieniędzy. To wyjątkowa forma demokracji lokalnej, która daje nam realny wpływ na to, jak zmienia się nasze najbliższe otoczenie. Zgłaszanie projektów do budżetu obywatelskiego pozwala na realizację pomysłów wynikających z autentycznych potrzeb społeczności. W tej edycji na realizację projektów zgłoszonych przez Mieszkańców jest 374 281,50 zł, a ostateczny wybór zależy już tylko od nas.

Po sprawdzeniu poprawności zgłoszonych projektów, do końcowego etapu zakwalifikowało się 13 propozycji. Na oficjalnej liście dopuszczonej do głosowania znalazły się:

Utwardzenie północnej części ulicy Przemiarowskiej – 58 000 zł,

Sterylizacja, kastracja i chipowanie w Gminie Pułtusk – 50 000 zł,

Miejski szlak historii - pułtuskie figurki – 320 000 zł,

Siłownia plenerowa POPŁAWY - ZACISZE – 200 000 zł,

Międzypokoleniowa Strefa Aktywności i Wypoczynku „Na Skarpie" – 120 000 zł,

Górka do zjeżdżania na sankach wraz z modernizacją placu zabaw – 270 000 zł,

Infrastruktura plaży miejskiej w Pułtusku – 195 000 zł,

Strefa aktywności i relaksu na plaży miejskiej w Pułtusku – 160 000 zł,

Doposażenie OSP Gromin w sprzęt ochronny i ratowniczy – 68 000 zł,

Defibrylatory AED dla Pułtuska – 55 000 zł,

Gwiazda na scenie – koncert znanego artysty w Pułtusku – 60 000 zł,

Zielony Pułtusk - więcej cienia i tlenu dla mieszkańców – 60 000 zł,

PARK LINOWY DLA DZIECI NAD NARWIĄ – 366 000 zł.

Pełne zestawienie i szczegółowe opisy wszystkich propozycji można sprawdzić pod adresem: *pultusk.budzetobywatelski.pl/projekty*.

Jak i kiedy głosować? Krótki poradnik dla naszych Czytelników.

Głosowanie rozpoczęło się **21 maja i potrwa nieprzerwanie do 19 czerwca 2026 roku**. Udział w konsultacjach może wziąć każdy mieszkaniec Gminy Pułtusk, bez względu na wiek (osoby poniżej 13. roku życia głosują za zgodą opiekuna). Każdemu przysługuje tylko jeden głos, który można oddać na jeden wybrany projekt. Do wyboru są dwie proste formy:

Elektronicznie (najwygodniej): Wejdź na platformę internetową *pultusk.budzetobywatelski.pl/wszystko-o-budzecie/glosowanie*, zapoznaj się z listą, zaznacz swój typ i wypełnij krótki formularz weryfikacyjny (imię, nazwisko, adres zamieszkania, PESEL).

Tradycyjnie (papierowo): Pobierz i wypełnij kartę do głosowania, a następnie wrzuć ją do urny w Urzędzie Miejskim w Pułtusku (ul. Rynek 41, w godzinach pracy biura podawczego).

Wyniki poznamy do 20 lipca, a zwycięskie inicjatywy zostaną zrealizowane. Warto zaznaczyć, że dzięki budżetom obywatelskim społeczność może bezpośrednio decydować o wydaniu pieniędzy z budżetu miasta, na konkretną inwestycję. Bezpośrednio – to znaczy z faktycznym pominięciem miejskich radnych. Ma to symboliczne znaczenie: niech każdy z czytających ten artykuł odpowie sobie na pytanie: kiedy Radny mojego okręgu ostatnio zorganizował spotkanie z mieszkańcami, żeby dopytać, czego oczekują, jakie mają problemy i potrzeby, których rozwiązanie zgodnie z prawem stanowi zadanie władz miasta?

ZCZ

Policja, znaki i codzienność kierowców

O bezpieczeństwie na drogach powiatu pułtuskiego redakcja „Tygodnika Pułtuskiego" pisze od lat. Pokazujemy miejsca niebezpieczne, błędne oznakowanie, drogowe absurdy i problemy pieszych. Niestety bardzo często po naszych publikacjach... nie dzieje się praktycznie nic

Właśnie temu poświęcone było spotkanie Redakcji TP z naczelniczką Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku podkom. Anną Kowalczyk oraz oficerem prasowym KPP kom. Mileną Kopczyńską. Rozmowa dotyczyła szeroko rozumianego bezpieczeństwa ruchu drogowego, a szczególnie bezpieczeństwa pieszych i tzw. NURD, czyli Niechronionych Uczestników Ruchu Drogowego. Do tej grupy zaliczają się przede wszystkim piesi, rowerzyści oraz użytkownicy hulajnóg.

Niechronieni więc najbardziej narażeni

Policja regularnie prowadzi działania kontrolne i edukacyjne ukierunkowane właśnie na poprawę bezpieczeństwa NURD, ponieważ to oni w zderzeniu z samochodem ponoszą najpoważniejsze konsekwencje. Podczas spotkania Tygodnik akcentował problem, który od lat przewija się w naszych artykułach: wiele niebezpiecznych lub absurdalnych rozwiązań drogowych pozostaje bez reakcji odpowiedzialnych instytucji. Tymczasem rola Policji nie ogranicza się wyłącznie do kontroli prędkości czy karania kierowców. Funkcjonariusze mają również obowiązek opiniowania organizacji ruchu, kontrolowania prawidłowości oznakowania oraz reagowania na sytuacje zagrażające bezpieczeństwu. Policja może także występować o zmiany organizacji ruchu, jeśli obecne rozwiązania są niebezpieczne lub nielogiczne. Spotkanie miało więc bardzo praktyczny cel: chcieliśmy zwrócić uwagę na sprawy zgłaszane przez Czytelników, bądź takie, które sami dostrzegamy i doprowadzić do skuteczniejszej reakcji odpowiednich służb.

Chodniki to nie parkingi!

Jednym z głównych omawianych tematów było parkowanie samochodów na chodnikach. Problem ten w Pułtusku przybrał już niemal charakter codzienności. Wystarczy przejść ulicą Staszica wzdłuż kanałku od mostu Świętojańskiego czy ulicą Reformacką przy wyjeździe z parkingu Lidla. Samochody regularnie blokują przejście pieszym, zmuszając ludzi do schodzenia na jezdnię. A takich miejsc są w mieście dziesiątki!

Znaki zupełnie mylące.

Kolejną kwestią było oznakowanie dróg. I tutaj trudno oprzeć się wrażeniu, że miejscami system po prostu przestał działać. Problem dotyczy zarówno dróg publicznych, jak i wewnętrznych. Co ciekawe, zarządcę źle oznakowanej drogi wewnętrznej można ukarać grzywną — przewidują to przepisy kodeksu wykroczeń. Natomiast w przypadku błędnego oznakowania dróg publicznych praktyczna odpowiedzialność urzędników właściwie nie istnieje. System został stworzony tak, jakby błędów nie dało się popełnić: projekt, zatwierdzenie, wykonanie i kontrola mają się wzajemnie „zabezpieczać". Tyle teoria. W praktyce mieszkańcy codziennie widzą znaki ustawione nielogicznie, sprzecznie z przepisami albo zwyczajnie absurdalnie. Doskonałym przykładem są znaki B-36, czyli zakaz zatrzymania. Wystarczy przejrzeć przepisy określające, gdzie taki znak wolno ustawić, by dojść do dość gorzkiego wniosku: zdecydowana większość tych zakazów ustawionych na pułtuskich ulicach nigdy nie powinna się tam znaleźć. Efekt jest łatwy do przewidzenia. Kierowcy zaczynają ignorować oznakowanie, bo widzą, że część znaków nie ma żadnego logicznego uzasadnienia, a egzekwowanie przepisów jest wybiórcze lub praktycznie nie istnieje. Jak z tej perspektywy ocenić zadane podczas kontroli ironiczne pytanie policjanta: „- a kierowca nie widział znaku?". Problem w tym, że znaków jest często za dużo — albo są stosowane błędnie. Inny przykład absurdalnego znaku? Tabliczki „nie dotyczy mieszkańców" umieszczane pod znakami zakazu. Co trzeba „mieć", żeby być uznanym za mieszkańca? Meldunek? Umowę najmu? Własność lokalu użytkowego? Jakiś czas temu poprosiliśmy Ministerstwo Infrastruktury o opinię w tej sprawie – a otrzymane wyjaśnienie jest jednoznaczne: umieszczenie takiej tabliczki pod znakiem zakazu powoduje, że funkcjonariusze praktycznie tracą możliwość wyegzekwowania prawa i ukarania za ewentualne wykroczenia.

Co mówią statystyki bezpieczeństwa?

W 2025 roku na terenie działania KPP w Pułtusku odnotowano 46 wypadków drogowych, w tym 4 śmiertelne. Zginęły 4 osoby, a 66 zostało rannych. Dla porównania: w 2024 roku były 42 wypadki i 55 rannych. Oznacza to wzrost liczby rannych aż o 20 procent. Wzrosła także liczba kolizji — z 439 do 494. Jednocześnie liczba ofiar śmiertelnych utrzymała się na tym samym, wysokim poziomie. Dane pokazują więc niepokojący trend: zdarzeń drogowych i osób poszkodowanych niestety przybywa.

Mapa dobrym narzędziem

Ważnym elementem rozmowy była również Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa. To internetowe narzędzie pozwalające mieszkańcom zgłaszać miejsca, w których występują zagrożenia wymagające reakcji służb. W powiecie pułtuskim zgłoszeń nie brakuje. Jak często Pułtuszczanie zgłaszają problem przez internet? Dla przykładu: w grudniu 2023 r. KPP Pułtusk informowała, że od początku roku mieszkańcy przekazali ponad 1200 zgłoszeń poprzez KMZ. Najczęściej zgłaszano: przekraczanie prędkości, nieprawidłowe parkowanie, spożywanie alkoholu w miejscach publicznych, akty wandalizmu, miejsca grupowania się zakłócającej porządek młodzieży, dzikie wysypiska, zagrożenia dotyczące osób bezdomnych. Ilość zgłoszeń nie maleje: w jednym z policyjnych podsumowań stycznia 2026 r. podano 229 zgłoszeń w ciągu jednego miesiąca, z czego aż 112 dotyczyło przekraczania prędkości, a duża liczba zgłoszeń dotyczyła nieprawidłowego parkowania. Najczęściej mieszkańcy wskazują przekraczanie prędkości, niewłaściwe parkowanie, spożywanie alkoholu w miejscach publicznych czy niebezpieczne rajdy samochodami, motocyklami i quadami — szczególnie na terenach leśnych. Policja zapewnia, że zgłoszenia są na bieżąco weryfikowane i kontrolowane.

Sprawdziliśmy statystyki ogólnopolskie Krajowej Mapy Zagrożeń – okazuje się, że Polacy masowo zgłaszają problemy związane z błędną organizacją ruchu i brakiem egzekwowania przepisów...

Redakcja „Tygodnika Pułtuskiego" będzie nadal opisywać sprawy zgłaszane przez Czytelników. Mamy nadzieję, że nasze publikacje będą nie tylko czytane, ale również analizowane przez odpowiednie służby i urzędy — a tam, gdzie to konieczne, doprowadzą do realnych zmian poprawiających bezpieczeństwo mieszkańców. Bardzo dziękujemy Funkcjonariuszkom nasze Policji za możliwość spotkania i konstruktywnej rozmowy.

ZCZ

eprasa.pl 18ce012156

MAZOWIECKA KRONIKA KRYMINALNA

NASIELSK.
Posiadał znaczną ilość narkotyków - trafił za kraty

Policjanci z Komisariatu Policji w Nasielsku zatrzymali 38-letniego mieszkańca miasta, u którego w miejscu zamieszkania ujawniono znaczne ilości narkotyków. Mężczyzna został tymczasowo aresztowany. Za posiadanie środków odurzających grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Funkcjonariusze po uzyskaniu informacji o możliwym posiadaniu narkotyków przez jednego z mieszkańców Nasielska, niezwłocznie udali się pod wskazany adres. Na miejscu zastali 38-latka, który był wyraźnie zaskoczony wizytą policjantów. W trakcie przeszukania mundurowi ujawnili 28,48 grama netto marihuany oraz 60,83 grama netto amfetaminy. Zabezpieczono także sprzęt służący do ważenia i porcjowania narkotyków. Mężczyzna został zatrzymany i usłyszał zarzut posiadania znacznej ilości narkotyków. Decyzją Sądu Rejonowego w Pułtusku wobec podejrzanego zastosowano środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy. Postępowanie prowadzi Komisariat Policji w Nasielsku pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Pułtusku.

LEGIONOWSKI.
Stosowali przemoc wobec najbliższych

W ciągu zaledwie jednego tygodnia funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Legionowie zatrzymali trzy osoby podejrzane o stosowanie przemocy domowej. Dzięki zdecydowanej i natychmiastowej reakcji policji, prokuratury oraz sądu, wobec wszystkich agresorów zastosowano surowe środki zapobiegawcze. Wszyscy zatrzymani zostali objęci dozorem policyjnym, połączonym z nakazem natychmiastowego opuszczenia wspólnie zajmowanego lokalu oraz zakazem zbliżania się do ofiar.

W pierwszej połowie maja na terenie powiatu legionowskiego zapadły trzy decyzje o zastosowaniu dozoru policyjnego wobec sprawców przemocy domowej. Pierwszy środek zapobiegawczy zastosowano 7 maja wobec 40-letniego mieszkańca gminy Jabłonna, który znęcał się nad najbliższymi. Zaledwie dwa dni później policjanci zatrzymali 39-letniego mieszkańca gminy Serock, który stosował przemoc wobec swojej partnerki – sąd również w tym przypadku zdecydował o dozorze. Kolejne sankcje nastąpiły 11 maja, kiedy to decyzją Sądu Rejonowego w Legionowie dozorem objęto 42-letnią mieszkankę Legionowa podejrzaną o znęcanie się nad rodziną.

Policja przypomina, że przemoc domowa to przestępstwo, które nie może być ukrywane. Jeśli jesteś świadkiem krzywdy lub sam doświadczasz agresji, nie czekaj i natychmiast zgłoś ten fakt służbom ratunkowym.

PUŁTUSK.
Regulował radio i nie zauważył stawu

Od tragicznego finału było o włos. Na szczęście 56-latek wyszedł ze zdarzenia bez szwanku. Podczas rozmowy z policjantami przyznał się, że nie kontrolował toru jazdy bo zajął się regulacją radia. Pojazdem wpadł do stawu w Trzcińcu. Wyszedł o własnych siłach. Auto wydobyli strażacy.

Dziś rano dyżurny pułtuskiej jednostki przyjął nietypowe zgłoszenie. Przed godziną 6. kierujący Mercedesem E220, jadąc od strony Białowieży w kierunku Trzcińca wpadł do stawu. Na miejsce natychmiast zostali zadysponowani funkcjonariusze Policji i Straży Pożarnej. Mundurowi ustalili, że 56-letni Warszawianin, znajdując się akurat na łuku drogi, zajął się regulacją radia, odrywając tym samym wzrok od drogi. W pewnym momencie stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na pobocze i wpadł do wiejskiego stawu. Gdy pojazd dopłynął do brzegu 56-latek zdołał sam opuścić auto i wyjść z wody. Nie wymagał pomocy medycznej.

Natomiast do jego auta potrzebny był specjalistyczny sprzęt strażaków, dzięki któremu wyciągnę to pojazd na brzeg. Kierowca został ukarany na miejscu mandatem w wysokości 500 zł.

Policjanci apelują o zachowanie ostrożności podczas jazdy. Czujność i pełna koncentracja kierowcy pozwalają na bezpieczne dotarcie do zamierzonego celu!

POMIECHÓWEK.
Ukrywał się do chwili kiedy wpadł

Kolejna osoba poszukiwana zatrzymana przez policjantów z Komisariatu Policji w Pomiechówku. Tym razem jest to 40-letni mieszkaniec Cegielni Kosewo. Mężczyzna był poszukiwany na podstawie nakazu doprowadzenia za wykroczenie z art. 87 § 1 Kodeksu Wykroczeń. 40-letni mieszkaniec Cegielni-Kosewo, poszukiwany na podstawie nakazu doprowadzenia wydanego przez Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim, został zatrzymany przez mundurowych z miejscowego komisariatu. Mężczyzna ukrywał przed wymiarem sprawiedliwości. Miał do odbycia 25 dni aresztu za wykroczenia z art. 87 § 1 Kodeksu Wykroczeń. Zatrzymany w trakcie podjętych przez policjantów czynności, chcąc uniknąć osadzenia, przedstawił dowody wpłat zasądzonej grzywny stanowiącej karę zastępczą. Po potwierdzeniu dokonanych płatności policjanci zakończyli czynności i zwolnili mężczyznę.

NOWY DWÓR MAZ.
Zatrzymali go za nadmierną prędkość

Policjanci nowodworskiej drogówki zatrzymali kolejnego kierującego, który w obszarze zabudowanym przekroczył dopuszczalną prędkość. Oprócz utraty uprawnień na trzy miesiące, kierujący został ukarany wysokim mandatem i punktami karnymi.

Do kontroli drogowej doszło 18 maja 2026 roku w miejscowości Nasielsk. Funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim prowadzili działania związane z kontrolą prędkości na odcinku drogi przebiegającym przez teren zabudowany, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50 km/h. Podczas prowadzonych pomiarów policjanci zatrzymali 22-letniego mieszkańca powiatu pułtuskiego, kierującego Volvo, który po minięciu mundurowych przyśpieszył, osiągając prędkość 108 km/h.

Za popełnione wykroczenie kierujący otrzymał mandat karny w wysokości 1500 złotych oraz 13 punktów karnych. Dodatkowo policjanci zatrzymali jemu także prawa jazdy na okres trzech miesięcy. Funkcjonariusze podkreślają, że nadmierna prędkość jest jedną z głównych przyczyn najtragiczniejszych wypadków drogowych. Zbyt szybka jazda stanowi zagrożenie nie tylko dla kierujących i pasażerów, ale również dla pieszych.

PUŁTUSK. Zamiast markowej suszarki dostała podróbkę

Policja regularnie odnotowuje zgłoszenia o oszustwach związanych z zakupem sprzętu elektronicznego przez internet. Najczęstszym scenariuszem są sytuacje, w których klient płaci za markowy produkt, otrzymując w zamian podrobiony zamiennik o niskiej wartości lub zupełnie inny przedmiot. Niestety takie zdarzenie miało miejsce w ostatnich dniach na terenie powiatu pułtuskiego.

Oszustwa „na okazję" przy zakupach sprzętu znanych marek, to powszechny problem. Przestępcy kuszą zaniżoną ceną, a zamiast oryginalnego produktu wysyłają bezwartościowe podróbki. Tym razem oszukana została 18-letnia Pułtuszczanka. Pokrzywdzona zgłosiła się do komendy we wtorek (19.05), złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa i wyjaśniła, że na jednej z aplikacji sprzedażowych zobaczyła ciekawą ofertę. Do sprzedaży wystawiona była suszarka do włosów drogiej marki. Zainteresowana kupnem wpłaciła wymagane 400 zł, podała dane do wysyłki i oczekiwała na dostarczenie towaru. Gdy odebrała paczkę z paczkomatu była rozczarowana. Okazało się wówczas, że towar nie był oryginalny.

Policjanci apelują o rozważne, przemyślane zakupy i udzielają wskazówek, jak chronić się przed oszustwem:

Weryfikuj sprzedawcę: Sprawdź opinie o sklepie na niezależnych forach i forach konsumenckich. Nowo założone strony powinny wzbudzić Twoją czujność.

Zachowaj zdrowy rozsądek: Jeśli cena wydaje się zbyt piękna, by była prawdziwa, to najprawdopodobniej jest to próba oszustwa. Markowy sprzęt rzadko jest przeceniany o kilkadziesiąt procent.

Płać bezpiecznie: Wybieraj opcję płatności za pobraniem lub korzystaj z systemów płatności zapewniających ochronę kupujących. Unikaj bezpośrednich przelewów na numer konta nieznanych osób.

Sprawdzaj dane firmy: Każdy legalny sklep posiada pełne dane kontaktowe (adres, NIP). Jeśli ich brakuje, zrezygnuj z zakupów

NOWODWORSKI.
Zatrzymali dwóch poszukiwanych

W ciągu ostatnich dni funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim, Komisariatu Policji w Pomiechówku oraz Posterunku Policji w Modlinie zatrzymali czterech mężczyzn poszukiwanych na podstawie nakazów doprowadzenia. Mężczyźni ukrywali się przed wymiarem sprawiedliwości. Po ustaleniu ich aktualnych miejsc pobytu policjanci niezwłocznie podjęli działania, które doprowadziły do ich zatrzymania.

Funkcjonariuszki z Posterunku Policji w Modlinie zatrzymały dwóch mieszkańców Modlina Starego w wieku 53 i 35 lat. Starszy z mężczyzn był poszukiwany na podstawie dwóch nakazów doprowadzenia wydanych przez Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim za wykroczenia z art. 94 § 1 Kodeksu wykroczeń. Z kolei 35-latek był poszukiwany przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa za wykroczenie z art. 121 § 1 Kodeksu wykroczeń.

Policjanci z Komisariatu Policji w Pomiechówku zatrzymali natomiast 35-letniego mieszkańca gminy, poszukiwanego na podstawie nakazu doprowadzenia wydanego przez Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim za wykroczenie z art. 43 ust. 1 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Do kolejnego zatrzymania doszło również na terenie Nowego Dworu Mazowieckiego. Funkcjonariusze nowodworskiej komendy podczas wykonywania czynności służbowych zatrzymali 32-letniego mieszkańca miasta, który był poszukiwany przez Komisariat Policji w Głownie w celu ustalenia miejsca pobytu, a także na podstawie nakazu doprowadzenia wydanego przez Sąd Rejonowy w Zawierciu do odbycia kary zastępczej za przestępstwo z art. 178a § 1 Kodeksu karnego.

Zatrzymani nie kryli zaskoczenia wizytą mundurowych. W trakcie prowadzonych czynności, chcąc uniknąć osadzenia, przedstawili dowody wpłat zasądzonych grzywien stanowiących kary zastępcze. Po potwierdzeniu dokonanych płatności policjanci zakończyli czynności i zwolnili mężczyzn.

NOWODWORSKI.
Nie zajechali daleko - wpadli przez nadmierną prędkość

Dwóch kierujących zatrzymanych przez policjantów nowodworskiej drogówki straciło prawa jazdy po tym, jak w obszarze zabudowanym przekroczyli dopuszczalną prędkość o 51 km/h. Oprócz utraty uprawnień na trzy miesiące mężczyźni zostali ukarani wysokimi mandatami i punktami karnymi.

Do kontroli drogowych doszło 15 maja 2026 roku w miejscowości Stanisławowo w gminie Pomiechówek. Funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim prowadzili działania związane z kontrolą prędkości na odcinku drogi przebiegającym przez teren zabudowany, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50 km/h. Podczas prowadzonych pomiarów policjanci zatrzymali 42-letniego mieszkańca Cieksyna kierującego oplem. Mężczyzna jechał z prędkością 101 km/h. Chwilę później mundurowi skontrolowali kolejnego kierowcę – 23-letniego mieszkańca Nasielska prowadzącego forda. W jego przypadku urządzenie pomiarowe również wskazało 101 km/h. Za popełnione wykroczenia obaj kierowcy otrzymali mandaty karne w wysokości 1500 złotych oraz po 13 punktów karnych. Policjanci zatrzymali im także prawa jazdy na okres trzech miesięcy.

KPP: Legionowo/Nowy Dwór Maz./Pułtusk



eprasa.pl 18ce012156

TELEFON INTERWENCYJNY: 512 405 978, redakcja@pultuszczak.pl

10 milionów na MAŁPKI

Powiat pułtuski pije na potęgę

Miniaturowe butelki z alkoholem, potocznie zwane „małpkami", to stały element polskiego krajobrazu społecznego - i niestety przyrodniczego, bo po opróżnieniu często są wyrzucane gdzie popadnie. Skala ich spożycia budzi uzasadniony niepokój, dlatego Tygodnik postanowił sprawdzić rzeczywistą skalę tego zjawiska w powiecie pułtuskim. Skierowaliśmy wnioski o udostępnienie informacji publicznej do wszystkich siedmiu urzędów gmin w naszym powiecie. Wyniki tej analizy są uderzające: choć w większości gmin wiejskich wpływy ze sprzedaży małych formatów alkoholu maleją, to ogólny bilans powiatowy rośnie za sprawą ogromnego skoku w samym Pułtusku. Przed podaniem statystyk warto jednak przypomnieć mechanizm finansowy stojący za tymi liczbami.

Kto płaci i jak dzielone są środki?

Kluczowa zmiana przepisów weszła w życie 1 stycznia 2021 roku, na mocy nowelizacji ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Wprowadzono wtedy dodatkową opłatę od napojów alkoholowych o ilości nominalnej nieprzekraczającej 300 ml. Wynosi ona obecnie urzędowe 25 zł za każdy pełny litr stuprocentowego alkoholu. Ustawodawca określił sztywny podział tych wpływów: 50% stanowi bezpośredni dochód własny gmin, na terenie których prowadzona jest sprzedaż, a drugie 50% zasila Narodowy Fundusz Zdrowia (NFZ) z przeznaczeniem na działania edukacyjne, profilaktyczne oraz świadczenia medyczne związane z leczeniem uzależnień.

Wpływy w gminach powiatu pułtuskiego

Samorządy nie rejestrują liczby sprzedawanych butelek - po prostu nie prowadzą takich statystyk. Dysponują jednak dokładnymi sprawozdaniami finansowymi. Poniższe zestawienie przedstawia kwoty uzyskane przez poszczególne gminy w latach 2024, 2025 oraz na początku 2026 roku:

Gmina	2024 r. (zł)	2025 r. (zł)	2026 r. (zł)	Tendencja
Gmina Pułtusk	188 028,38 zł	239 973,46 zł	stan na 15.05.2026 r. 104 115,00 zł	Wyraźnie wzrostowa
Gmina Obryte	28 648,74 zł	19 967,21 zł	I kwartał 2026 r. 5 857,70 zł	Spadkowa
Gmina Świercze	25 998,70 zł	25 395,02 zł	do maja 2026 r. 12 794,58 zł	Spadkowa
Gmina Pokrzywnica	25 081,31 zł	23 360,60 zł	I kwartał 2026 r. 0,00 zł	Spadkowa
Gmina Zatory	20 340,83 zł	17 183,09 zł	I kwartał 2026 r. 0,00 zł	Spadkowa
Gmina Winnica	19 220,76 zł	10 695,33 zł	do maja 2026 r. 8 357,13 zł	Spadkowa
Gmina Gzy	11 010,59 zł	11 697,13 zł	I kwartał 2026 r. 3 136,89 zł	Lekko wzrostowa

Uwaga: Wartości 0,00 zł wykazane w pierwszym kwartale 2026 r. przez Pokrzywnicę i Zatory wynikają najprawdopodobniej ze specyfiki terminów rozliczeń i harmonogramu przekazywania transz przez urząd skarbowy, a nie z nagłego zatrzymania sprzedaży.

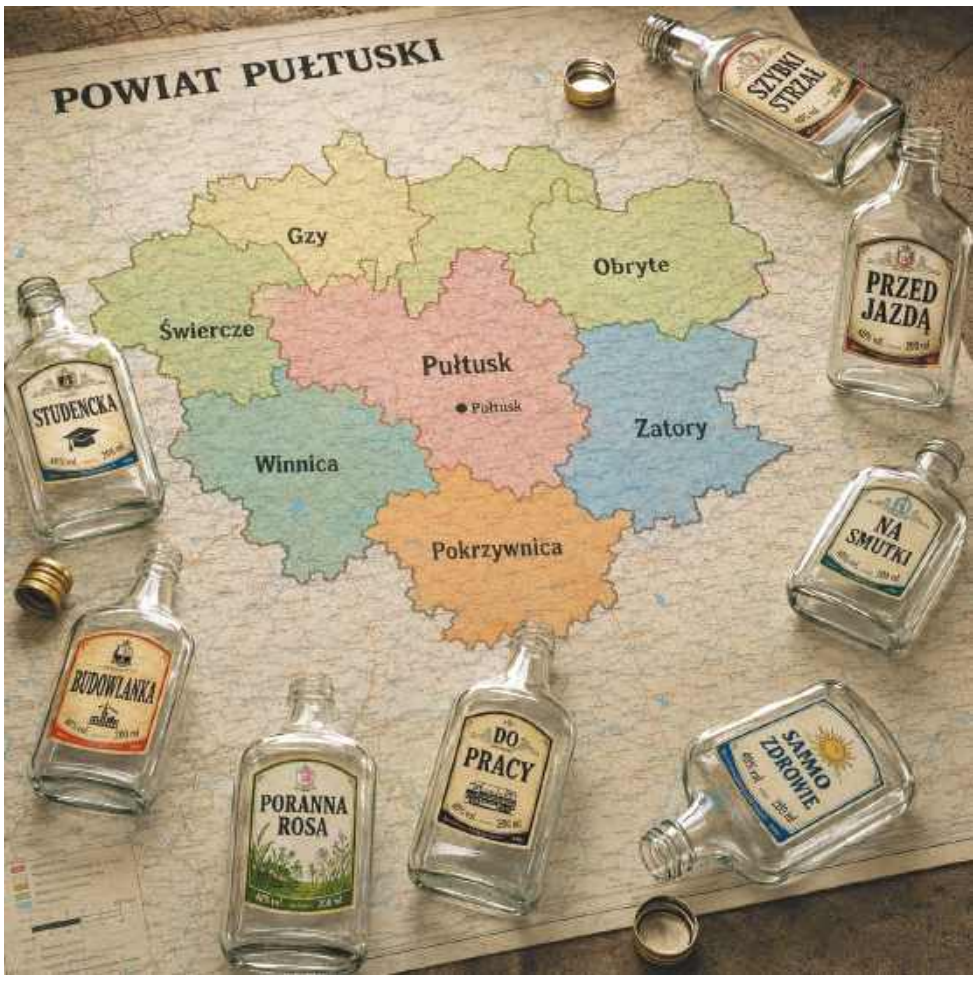
Sumaryczna tendencja dla całego powiatu pułtuskiego jest WZROSTOWA.

W 2024 roku łączne wpływy wyniosły 318 329,31 zł, natomiast w 2025 roku wzrosły do 348 271,84 zł (wzrost o blisko 30 tys. zł rok do roku). Ten ogólny wzrost jest jednak generowany wyłącznie przez dominującą pozycję gminy miejsko-wiejskiej Pułtusk, co maskuje realne, wyraźne spadki w pięciu na siedem gmin wiejskich.

Na co gminy wydają te pieniądze?

Zgodnie z prawem samorządy nie mogą wydać ich na łatanie dziur w drogach czy oświetlenie ulic – muszą zasilić realizację zadań z zakresu Gminnych Programów Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Lokalne urzędy przeznaczają je na:

- Profilaktykę oświatową: finansowanie programów zdrowego stylu życia, warsztatów i zajęć socjoterapeutycznych w szkołach.
- Wsparcie psychologiczno-terapeutyczne: utrzymanie Punktów Konsultacyjno-Informacyjnych, zatrudnianie terapeutów uzależnień i psychologów.
- Organizację czasu wolnego dzieci i młodzieży: dofinansowanie ferii zimowych, obozów harcerskich oraz wyjazdów wakacyjnych z programem profilaktycznym.
- Edukację środowiskową: szkolenia dla rodziców z zakresu zachowań ryzykownych oraz spektakle i konkursy dla uczniów.
- Instytucje wsparcia: dofinansowanie świetlic środowiskowych, w tym świetlicy „Słonecznikowa Brać" przy MOPS w Pułtusku.
- Integrację i ruch abstynencki: organizację Festynów Rodzinnych oraz Przeglądu Twórczości Abstynenckiej.
- Procedury prawne i administracyjne: wynagrodzenia członków GKRPA oraz opłacanie opinii biegłych sądowych ds. uzależnień.
- Infrastrukturę i cele kryzysowe (specyfika Pułtuska): budowę szkolnych placów zabaw (przy PSP nr 3 i ZS nr 2) oraz dofinansowanie bazy noclegowej dla uchodźców.



Przerażający bilans konsumpcji w powiecie pułtuskim - miliony na „małpki".

Oficjalne dane finansowe pozyskane ze wszystkich siedmiu urzędów gmin powiatu pułtuskiego odsłaniają zatrważającą skalę zjawiska. Analiza mechanizmu ustawowego, w którym połowa podatku zasila gminy, a druga połowa trafia bezpośrednio do NFZ, pozwala oszacować rzeczywiste wydatki konsumenckie. Wynik? W latach 2024–2025 na alkohol w małych formatach (do 300 ml) mieszkańcy naszego powiatu wydali porażające ***10,1 miliona złotych. Za tą astronomiczną kwotą kryją się konkretne litry i sztuki. W ciągu zaledwie dwóch lat w powiecie zakupiono i opróżniono około miliona butelek (zakładamy tu najbardziej prawdopodobny „rynkowy miks" pojemności 100 i 200 ml – obie pojemności kupowane w równej proporcji). Przeliczając to na czysty, stuprocentowy alkohol, daje to zawrotną wartość ponad 53 tysięcy litrów spirytusu wprowadzonego do krwioobiegu pułtuskiej społeczności. Statystyka ta staje się jeszcze bardziej alarmująca, gdy zestawimy ją z demografią. Powiat pułtuski liczy według oficjalnych danych GUS niespełna 52 tysiące mieszkańców. Oznacza to, że statystycznie każdy obywatel – wliczając w to niemowlęta, dzieci oraz całkowitych abstynentów – „wypija" rocznie około 10 „małpek", zostawiając w kasach sklepów blisko 100 zł rocznie. Jeśli zawęzimy tę grupę wyłącznie do osób pełnoletnich, wskaźniki te drastycznie poszybują w górę. Co kluczowe, problem wykazuje tendencję wzrostową. Choć w mniejszych gminach wiejskich, takich jak Winnica czy Obryte, odnotowano zauważalne spadki, ogólny bilans powiatu pnie się w górę za sprawą samej gminy miejsko-wiejskiej Pułtusk (skok wpływów z 188 tys. zł do blisko 240 tys. zł). To jasny sygnał, że lokalne programy profilaktyki uzależnień zderzają się z potężnym, komercyjnym trendem, który niszczy zdrowie i portfele mieszkańców.***

Refleksje i nadzieja w kaucji

Cały ten zawiły mechanizm finansowo-pomocowy opiera się na pewnego rodzaju etycznym i moralnym paradoksie. Urzędowy system opłat za sprzedaż alkoholu funkcjonuje trochę tak, jak gdyby państwo legalnie sprzedawało obywatelom broń i amunicję, a część z uzyskanych w ten sposób wpływów od razu przeznaczało na opatrywanie postrzelonych rannych i kupowanie żałobnych wieńców dla ofiar. Ale jak to zwykliśmy mówić w codziennych rozmowach: alkohol jest dla ludzi – kluczem pozostaje umiar, rozumienie szkodliwości, odpowiedzialność i kultura spożycia. Niestety, dodatkowym problemem jest to, co dzieje się już po opróżnieniu małej flaszeczki. Sytuację być może poprawią działania zapowiadane przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska. Resort – co w publicznych wystąpieniach potwierdza wiceministra Anita Sowińska – intensywnie analizuje możliwość rozszerzenia działającego w Polsce systemu kaucyjnego o jednorazowe butelki szklane o pojemności do 300 ml. Być może proces legislacyjny w tej sprawie ruszy jeszcze w tym roku. Dziś wystarczy się rozejrzeć: w wielu miejscach, gdzie do niedawna masowo walały się porzucone „opakowania po płynach do spożycia", po wejściu w życie ogólnokrajowej kaucji niemal zupełnie zniknęły plastikowe butelki oraz aluminiowe puszki. Zyskały one realną wartość finansową, co zmobilizowało mieszkańców do ich zwrotu. Niestety, puste miniaturowe flaszki po wódce nadal gęsto wypełniają pobocza naszych dróg, rowy melioracyjne i podpułtuskie lasy. Włączenie „małpek" do systemu zwrotnego skupu sprawiłoby, że problemem przydrożnych wysypisk zajęliby się sami zbieracze, a przyroda i krajobrazy wróciłyby do normalności.

Na koniec jeszcze filozoficzna refleksja: co kupią zbieracze za pieniądze uzyskane ze zwrotu pustych małpek...?

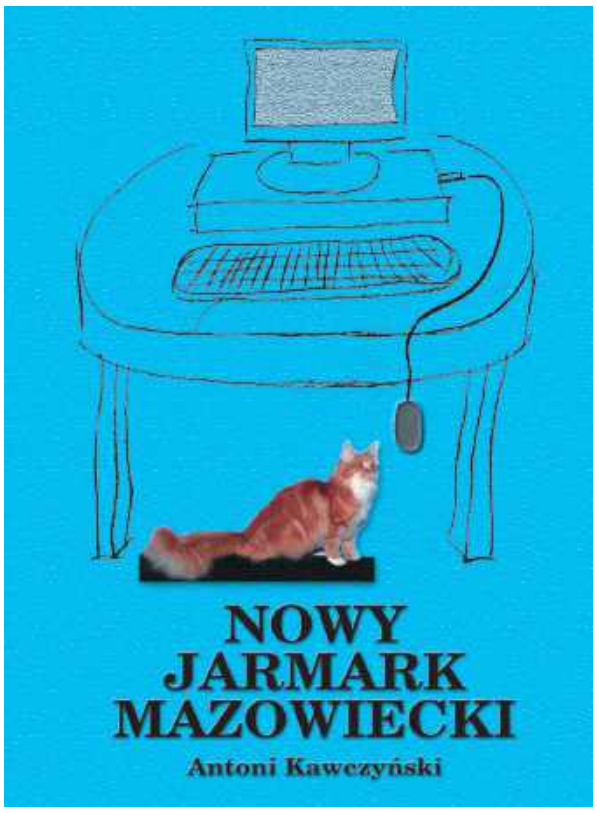
Dziękujemy za sprawne i rzeczowe odpowiedzi przesłane do naszej Redakcji z Urzędów Gmin w Pułtusku, Obrytem, Świerczach, Pokrzywnicy, Zatorach, Winnicy oraz Gzach.

ZCZ

eprasa.pl 18ce012156







CZYTANKI DLA DOROSŁYCH (95)

Nomen omen

Znałem pijaka Gąsiorowskiego. Potrafił opróżnić półlitrówkę nie odrywając od niej ust. Jak strumień wody z kranu czyściocha w trymiga wlewała mu się do gardła. Koledzy zwracali się doń per Gąsior, mimo woli potwierdzając słabość faceta do trunków: gąsior – jak wiadomo – służy do przechowywania nalewek.

Józef Wybicki, autor słów: „Jeszcze Polska nie zginęła." Przypisuje się jemu także autorstwo broszury *Czy Polska może się wybić na niepodległość*. Czemu jednak nazwisko Wybicki nie pojawiło się na karcie tytułowej? Nasuwa się żartobliwa odpowiedź: ze względów stylistycznych. Z uwagi na styl nie jest wskazane, aby obok siebie figurowały dwa podobne wyrazy: „Wybicki" i „wybić się". Byłoby to, jak głosi porzekadło, dwa grzyby w barszcz.

O dwu postaciach z powieści Dołęgi-Mostowicza mam do powiedzenia, co następuje. Profesor Dobraniecki nie okazał się dobry, ponieważ podłożył świnię Wilczurowi. A więc to pierwsze nazwisko jest zaprzeczeniem nomen omen. Ale może drugi człon nazwiska, zgodnie z intencją powieściopisarza, jest nie bez znaczenia: niecka. Dobro pogrążone w niecce to zło.

Kazimierzowi Wierzyńskiemu, twórcy (raczej wytwórcy) książki o Chopinie, nie należy wierzyć. Zacytowane w monografii listy to bezkrytycznie sklecony zbiór. Oprócz autentyków są w nim teksty uznawane przez wielu chopinologów za falsyfikaty. Autor nie raczył o tym poinformować czytelników. Czytasz i nie wiesz: spod pióra muzyka wyszły te zdania czy z warsztatu oszusta.

Chromik, długodystansowiec, rekordzista świata. Tu nomen omen również się nie sprawdza. Wszystko można powiedzieć o tym biegaczu, tylko nie to, że był chromy.

* * *

Śmiały, Szczodry, Sprawiedliwy, Pobożny etc., przydomki nadawane władcom zgodnie z cechami osobowości. Wśród zwykłych śmiertelników także zdarzają się nazwiska idące w parze z charakterem nosicieli. Mojemu koledze z pracy, Śmiałkowi, nie można by odmówić śmiałości. Bystrość mojego sąsiada nazwiskiem Bystry nie ulegała kwestii. Tę ostatnią zgodność potwierdza fakt następujący. Z okazji rocznicy PKWN ogłoszono amnestię i wypuszczeni z więzień przestępcy rozpełzli się po kraju w poszukiwaniu fartu. Często celem było obrobienie mieszkania – pustego wskutek nieobecności użytkownika. Przed przystąpieniem do akcji należało sprawdzić, czy lokal jest istotnie pusty. Pukanie lub dzwonienie. Jeśli w progu ukazywał się właściciel, nie pozostawało nic innego, tylko gładko, nie wzbudzając podejrzeń, wycofać się. „Dzień dobry, czy zastałem pana Mielniczka?" „Tu taki nie mieszka." „A, to przepraszam, do widzenia." Panu Bystremu udało się wprowadzić włamywacza w konsternację. Na twarzy uprzejmy uśmiech, słowa natychmiastowe: „Tak, to ja, słucham."

Bystry był jednym z pierwszych, co zmienili sposób golenia przekładając elektryczną golarkę nad żyletkę. On też zainstalował sobie świetlówki. Rury z mlecznego szkła zalewały mu kuchnię trupim światłem.

Działający w suterenie hydrofor wymagał naprawy. Mój ojciec w owej sprawie zwrócił się do fachowca z fabryki, w której obaj pracowali. Był to pan Głowala. Co do nazwiska: nomen-omen. Głowę Głowala miał nie od parady. Mechanika i elektrotechnika nie miały dlań tajemnic.

Kręcąc się po hydroforni Głowala zauważył coś podejrzanego: obcy przewód elektryczny łączący nasze piwniczne urządzenie z parterowym mieszkaniem Bystrego. Tylko Głowala mógł się zorientować, że chodzi tu o kradzież prądu. Sprowadzono delikwenta na dół i palcem wskazano mu corpus delicti. „Usuwaj pan to w trymiga i ciesz się, że pokazujemy to panu, a nie milicjantowi." W pojedynku z Bystrym Głowala okazał się bystrzejszy." **A.K**

eprasa.pl 18ce012156

Biznes w parze z zaangażowaniem społecznym

Dobry menedżer powinien lubić to, co robi, znać się na tym, a zarazem chcieć się uczyć. Jednak zawodowe kompetencje nie mogą być oderwane od otoczenia, a więc ludzi, którzy tworzą lokalną wspólnotę i zależą od naszych usług – mówi Grzegorz Gruczek, prezes zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągowo-Kanalizacyjnego „Legionowo" Sp. z o.o.

Czy ze względu na globalne zagrożenia i niepewną sytuację geopolityczną w branży wodociągowej mówi się o bezpieczeństwie?

– Bezpieczeństwo jest aktualnie tematem numer 1 w naszej branży. W głównej mierze obszar ten sprowadza się do zabezpieczeń infrastruktury krytycznej, która – nie ukrywam – niemało kosztuje. Jednocześnie do inwestycji w tym zakresie obligują nas ustawy, którym podlegamy.

Europa Zachodnia coraz częściej zachwyca się naszymi drogami, stacjami paliw itd. Czy również w zakresie infrastruktury wodociągowej jesteśmy w europejskiej czołówce?

– Polska branża wodociągowo-kanalizacyjna na tle europejskich wygląda dobrze. Mieliśmy możliwość korzystania z szeregu unijnych programów dotacyjnych, które umieliśmy skutecznie pozyskać i mądrze wydać. Dlatego w mojej ocenie stan krajowej infrastruktury wodno-kanalizacyjnej, zarówno sieci, jak i stacji uzdatniania wody oraz oczyszczalni ścieków, plasuje nas w europejskiej czołówce. Możemy być dumni z tego, czego dokonaliśmy. Ostatnio gościłem delegację z Niemiec i wrażenie, jakie zrobiły na nich nasze obiekty i technologie, potwierdza tę opinię.

Na ile zatem ta wzorowa technologia jest przygotowana, by służyć w dłuższej perspektywie? Czy postęp technologiczny mimo wszystko narzuca systematyczne działania?

– Cały czas musimy się dokształcać i być otwarci na nowoczesność i gotowi do działania. Branża nie może sobie pozwolić, żeby spocząć na laurach. Bez przerwy trzeba modernizować infrastrukturę i inwestować w nowe technologie. Trzeba śledzić rynek, jeździć na targi, uczestniczyć w sympozjach, aby być na bieżąco z trendami, wyzwaniami i nowościami branżowymi. Warto też odwiedzać ośrodki we Francji, Austrii, Niemczech, aby czerpać wiedzę od liderów.

Przedsiębiorstwa wodociągowe są partnerami samorządów i działają na rzecz mieszkańców gmin, miast, a jednocześnie prowadzą działalność gospodarczą, która musi się spinać. Jak znaleźć złoty środek między oczekiwaniami niskich stawek a celami biznesowymi?

– Ostatnio brałem udział w ciekawej konferencji dotyczącej



benchmarkingu. Były tam przedstawione stawki za wodę i ścieki, jakie oferują małe, średnie i duże firmy. Padło tam m.in. celne stwierdzenie prelegenta, znanego w naszym środowisku prezesa firmy wodociągowej, że małe firmy powinny dążyć do konsolidacji z większymi podmiotami, ponieważ działając samodzielnie, nie są w stanie zaproponować mieszkańcom korzystnych taryf. Na podstawie danych stwierdził, że firmy z obrotem do 5 mln euro, przy potężnych kosztach zarządu związanych z działalnością Spółki, generują bardzo wysokie stawki taryfowe za wodę i jeszcze wyższe za ścieki. Stawki te są często przez Gminę ukrywane przez zarządy Gmin poprzez dopłaty do wody i kanalizacji, dodatkowo Spółki te są często nieopodatkowane podatkiem od nieruchomości. Stawki w średnich i dużych spółkach są społecznie akceptowalne pomimo, że ponoszą wszelkie wyżej wymienione obciążenia, których nie ponoszą małe podmioty. W naszym przypadku trwają rozmowy dotyczące konsolidacji z sąsiednimi Gminami – ekonomia prędzej czy później wymusi ten proces, więc lepiej być do tego przygotowanym pod względem formalnym.

Czy w tym kontekście bliskość aglomeracji warszawskiej nie jest dla państwa zagrożeniem?

– Dla mnie lokalizacja jest plusem. Jestem w bardzo dobrych relacjach z warszawskimi wodociągami. Zawsze mogę liczyć na dobrą współpracę z moimi kolegami i wiem, że korzyści ze wspólnych działań mogą być obopólne.

Wodociągi to nie tylko biznes, ale też szereg działań prospołecznych. Wiem, że nie przechodzi pan obojętne wobec tej sfery?

– Zgadza się. Cały czas angażujemy się w edukację oraz różne projekty służące lokalnej społeczności, co obu stronom wychodzi na dobre. Ostatnio zostaliśmy nawet docenieni nagrodą za działalność w sferze pozabiznesowej. Dobry menedżer powinien lubić to, co robi, znać się na tym, a zarazem chcieć się uczyć. Jednak zawodowe kompetencje nie mogą być oderwane od otoczenia, a więc ludzi, którzy tworzą lokalną wspólnotę i zależą od naszych usług.

Jakie mają państwo plany na 2026 r.?

– Ze względów bezpieczeństwa będziemy budować zastępczą stację uzdatniania. Planujemy też wykonanie przepięć we współpracy z wodociągami warszawskimi, aby być przygotowanym na różne ewentualności. Dywersyfikujemy również miejsca stacjonowania i przechowywania sprzętu oraz danych, czemu ma służyć kolejna zakupiona przez nas siedziba. Cały czas szkolimy się, żeby optymalnie dostosowywać infrastrukturę krytyczną do skali i rodzaju potencjalnych zagrożeń, żeby ci, którzy korzystają z naszych usług, czuli się bezpiecznie.

Rozmawiał
Mariusz Gryżewski

Przedruk wywiadu z Prezesem Zarządu PWK „Legionowo" Grzegorzem Gruczkiem z magazynu „Rynek Inwestycji" Nr (38) 2026

Kopciuchy trują nie tylko zimą

Smog z kopciuchów, czyli starych pieców, to nie jest problem sezonowy. Rozmowa z dr Anną Śniady, lekarzem pulmonologiem.

Czym właściwie jest smog?

Dr Anna Śniady, pulmonolog: Z medycznego punktu widzenia smog to nie tylko zimowa mgła czy nieprzyjemny zapach w powietrzu. To groźna mieszanina pyłów zawieszonych, m.in. PM10 i PM2.5, a także toksycznych związków chemicznych, takich jak benzoapiren, tlenki azotu i siarki czy wielopierścieniowe węglowodory aromatyczne. Szczególnie niebezpieczny jest smog pochodzący z tzw. kopciuchów, czyli starych pieców i kotłów, które nie spełniają współczesnych norm emisyjnych i wydzielają duże ilości dymu oraz szkodliwych substancji.

Jak taki toksyczny koktajl działa na płuca?

Nie niszczy ich od razu, ale uruchamia przewlekły stan zapalny. Najdrobniejsze pyły docierają aż do pęcherzyków płucnych, gdzie wywołują stres oksydacyjny [stan, w którym w organizmie jest za dużo tzw. wolnych rodników, a za mało przeciwutleniaczy (antyoksydantów), które mogłyby je zneutralizować - przyp. red.] i mikrouszkodzenia. Organizm próbuje się bronić, ale przy długotrwałym narażeniu może dochodzić do trwałego bliznowacenia tkanki i pogorszenia pracy układu oddechowego. W efekcie dochodzi do przewlekłych mikrouszkodzeń komórek i tkanek, co przyspiesza starzenie organizmu i sprzyja rozwojowi wielu chorób, m.in. miażdżycy, niektórych nowotworów, chorób neurodegeneracyjnych czy cukrzycy.

Czy zdarza się, że osoby niepalące mają płuca w złym stanie właśnie przez zanieczyszczone powietrze?

Tak, i nie jest to rzadkość. Mówimy czasem o „paleniu biernym środowiskowym", bo regularne oddychanie zanieczyszczonym powietrzem także szkodzi płucom: spędzenie dwóch godzin w smogu może dać efekt, jak wypalenie kilkunastu papierosów. W praktyce oznacza to, że nawet osoba, która nigdy nie paliła, może po latach życia w smogu mieć przewlekłe problemy oddechowe.



Czy po sezonie grzewczym płuca się regenerują?

Układ oddechowy ma duże zdolności naprawcze, ale tylko do pewnego momentu. Kaszel czy podrażnienie mogą ustąpić, jednak zmiany strukturalne, takie jak przebudowa oskrzeli czy utrata elastyczności pęcherzyków płucnych, często są już nieodwracalne.

Jakie mogą być skutki wieloletniego życia w smogu z kopciuchów?

To przede wszystkim większe ryzyko astmy, przewlekłej obturacyjnej choroby płuc, częstszych infekcji i zaostrzeń już istniejących schorzeń. Smog zwiększa też liczbę hospitalizacji i zgonów, a zanieczyszczenie powietrza zostało uznane przez Międzynarodową Agencję Badań nad Rakiem za czynnik rakotwórczy z grupy 1, czyli o potwierdzonym działaniu rakotwórczym u ludzi.

Czy smog szkodzi tylko płucom?

Niestety nie. Najdrobniejsze cząstki mogą przenikać do krwiobiegu i wpływać także na serce, naczynia krwionośne oraz mózg. Dlatego osoby narażone na smog częściej skarżą się na zmęczenie, bóle głowy, gorszą koncentrację, a u chorych przewlekle mogą nasilać się objawy chorób serca czy układu nerwowego.

Kto jest najbardziej narażony?

Najwyższą cenę płacą dzieci, seniorzy, kobiety w ciąży oraz osoby z chorobami płuc i układu krążenia. Dla najmłodszych to szczególnie groźne, bo ich płuca i mózg wciąż się rozwijają. Dlatego nie można traktować dymu z komina jako zwykłego elementu zimowego krajobrazu.

Czy problem smogowy kończy się wraz z zimą?

Zdecydowanie nie. Sezon grzewczy tylko go nasila, ale zdrowotne skutki smogu kumulują się latami. Dlatego pilna likwidacja kopciuchów nie jest kwestią estetyki ani chwilowej mody, tylko inwestycją w zdrowie i długość życia mieszkańców.

Co możemy zrobić już dziś na poziomie gminy, osiedla, ulicy?

Po pierwsze, przestać traktować dym z komina jak normalny element zimowego krajobrazu. To jest sygnał, że ktoś właśnie zanieczyszcza powietrze, którym oddychają jego sąsiedzi. Po drugie, korzystać z programów dofinansowania wymiany starych, nieefektywnych pieców. Walka ze smogiem zaczyna się od decyzji pojedynczych osób, ale jej efekty widać w zdrowiu całej miejscowości.

Jak złożyć wniosek krok po kroku:

1. **Wejdź na stronę czystepowietrze.gov.pl lub zapytaj o program i dotację w swojej gminie.**
2. **Poznaj zasady programu.**
3. **Ustal zakres niezbędnych prac, wykonaj obowiązkowy audyt energetyczny.**
4. **Przygotuj niezbędne dokumenty.**
5. **Wypełnij i złóż wniosek o dofinansowanie online lub w gminie.**
6. **Wybierz rzetelnego wykonawcę.**
7. **Zrealizuj inwestycję wg wytycznych z audytu energetycznego.**
8. **Rozlicz inwestycję.**

A co powiedziałaby Pani osobom, które nie wierzą, że stare piece są realnym zagrożeniem?

Powiedziałabym, że mamy dziś na to bardzo mocne dowody medyczne. Tam, gdzie ograniczono najbardziej emisyjne paliwa i źródła ogrzewania, poprawa zdrowia publicznego była widoczna bardzo szybko. Dobrym przykładem jest Dublin, gdzie po zakazie sprzedaży węgla odnotowano spadek stężenia zanieczyszczeń oraz spadek liczby zgonów z powodu chorób układu oddechowego i krążenia.

Dziękuję za rozmowę.

Pożegnaj kopciucha przed zimą

W programie Czyste Powietrze możesz dostać nawet do 100% dofinansowania kosztów kwalifikowanych netto (bez VAT) na wymianę starego pieca, ocieplenie domu i instalację nowoczesnego ogrzewania. W sumie z programu skorzystało już ponad milion właścicieli domów w całej Polsce.

Współfinansowane z unijnego systemu handlu uprawnieniami do emisji (Funduszu Modernizacyjnego)

Dofinansowane przez Unię Europejską - NextGenerationEU

eprasa.pl 18ce012156







SAMORZĄDY O BEZPIECZEŃSTWIE I ODPORNOŚCI LOKALNYCH SPOŁECZNOŚCI

„Silna Gmina! Silna Polska!” w Legionowie

W dniach 20–22 maja 2026 r. odbyła się Konferencja Branżowa „Silna Gmina! Silna Polska!” poświęcona bezpieczeństwu państwa, ochronie ludności oraz budowaniu odporności samorządów na współczesne zagrożenia. Organizatorem wydarzenia był Instytut Bezpieczeństwa i Rozwoju Międzynarodowego, a patronat nad przedsięwzięciem objęli Wojewoda Mazowiecki Pan Mariusz Frankowski oraz Prezydent Miasta Legionowo Pan Bogdan Kiełbasiński. Partnerem strategicznym konferencji była firma ORLEN, partnerem wydarzenia firma PZU.





Pierwszy dzień konferencji miał formę zdalną. Spotkanie poprowadził prof. dr hab. Bogusław Pacek, który przedstawił uczestnikom najważniejsze wyzwania związane z bezpieczeństwem Polski i Europy. Dyskusje koncentrowały się wokół aktualnych zagrożeń, ochrony ludności oraz roli samorządów w systemie bezpieczeństwa państwa.



21 maja 2026 r. w Miejskiej Bibliotece Publicznej „Poczytalnia” w Legionowie rozpoczęła się część stacjonarna wydarzenia. W konferencji uczestniczyło blisko 100 samorządowców z województwa mazowieckiego. Uczestników powitał gospodarz konferencji Prezydent Legionowa Pan Bogdan Kiełbasiński. Następnie głos zabrał Wojewoda Mazowiecki Pan Mariusz Frankowski, który omówił działania realizowane na Mazowszu w zakresie ochrony ludności i obrony cywilnej. Wojewoda przedstawił także plany finansowania działań edukacyjnych i inwestycyjnych. Jak podkreślił, środki mają zostać przeznaczone m.in. na szkolenia dla samorządowców oraz rozwój infrastruktury ochronnej. W 2026 roku na ten cel przewidziano ponad 700 mln zł. Zwrócił także uwagę na znaczenie wszystkich podmiotów, które włączają się do organizacji szkoleń przez certyfikowane w Akademii Pożarniczej zespoły, które prowadzą zajęcia dla osób wskazanych przez władze wojewódzkie oraz podziękował władzom lokalnym za aktywne zaangażowanie w działania na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców.Podczas inauguracji wystąpili również przedstawiciele partnerów wydarzenia. W imieniu partnera strategicznego konferencji firmy ORLEN, głos zabrał dyrektor Biura Bezpieczeństwa Produktów Pan Andrzej Kruczyński, który mówił o bezpieczeństwie energetycznym i roli koncernu w systemie ochrony ludności. Uczestników powitał także przedstawiciel partnera wydarzenia firmy, PZU, dyrektor Dariusz Młotkiewicz.



Program obejmował tematy poświęcone m.in. kierowaniu bezpieczeństwem państwa, organizacji ochrony ludności i obrony cywilnej, planowaniu działań kryzysowych oraz zapewnieniu ciągłości funkcjonowania gmin i powiatów. Zajęcia prowadzili prof. dr hab. Grzegorz Sobolewski, dr hab. Mariusz Nepelski oraz dr inż. Magdalena Gikiewicz.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się również praktyczne zajęcia z pierwszej pomocy medycznej prowadzone przez ratownika medycznego Pana Tomasza Klejne. Uczestnicy ćwiczyli m.in. tamowanie masywnych krwotoków, resuscytację krążeniowo-oddechową oraz postępowanie w stanach nagłych, takich jak udar czy zawał serca.

Ostatni dzień konferencji miał charakter warsztatowy. Samorządowcy uczestniczyli w grze decyzyjnej dotyczącej funkcjonowania urzędu w sytuacjach kryzysowych, stanach nadzwyczajnych oraz w czasie wojny. Omawiano kwestie związane z komunikacją kryzysową, ostrzeganiem ludności, organizacją ewakuacji oraz współpracą instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo.

Ważnym elementem programu były także zajęcia dotyczące organizacji ukryć i miejsc schronienia dla ludności, które poprowadził dr Bartosz Rembowski. Uczestnicy poznali praktyczne rozwiązania zwiększające bezpieczeństwo mieszkańców w sytuacjach zagrożenia militarnego.

Konferencję zakończyła debata ekspercka z udziałem przedstawicieli środowiska naukowego oraz partnerów wydarzenia. W debacie uczestniczyli: prof. dr hab. Bogusław Pacek, prof. dr hab. Grzegorz Sobolewski, dr hab. Mariusz Nepelski, Pan Andrzej Kruczyński dyrektor Biura Bezpieczeństwa Produktów ORLEN oraz dyrektor Dariusz Młotkiewicz z Grupy PZU.

Debata była okazją do wymiany doświadczeń, omówienia wyzwań stojących przed samorządami oraz przedstawienia praktycznych rekomendacji dotyczących współpracy i skutecznego reagowania w sytuacjach kryzysowych.

Na zakończenie uczestnicy otrzymali certyfikaty oraz pamiątkowe dyplomy. Wielokrotnie podkreślano, że konferencja była nie tylko przestrzenią do zdobywania wiedzy i praktycznych umiejętności, lecz także cenną okazją do budowania współpracy pomiędzy administracją publiczną, środowiskiem naukowym oraz partnerami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo.



Organizatorzy składają podziękowania Partnerowi Strategicznemu konferencji firmie ORLEN za wsparcie i zaangażowanie w organizację wydarzenia. Wyrazy wdzięczności kierują również do firmy PZU za wsparcie przedsięwzięcia poświęconego bezpieczeństwu samorządów oraz ochronie ludności.

Podziękowania kierowane są także do gospodarza wydarzenia Prezydenta Miasta Legionowo za gościnność i stworzenie doskonałych warunków do organizacji konferencji. Słowa uznania należą się również Radnemu Powiatowemu Karolowi Urbaniakowi, pracownikom Miejskiej Biblioteki Publicznej „Poczytalnia” oraz Centrum Integracji i Organizacji Pozarządowych w Legionowie za pomoc i zaangażowanie w przygotowanie przedsięwzięcia.

Magdalena Rochnowska







eprasa.pl 18ce012156

WSPOMNIENIA. Komandos z Janówka Drugiego o Afganistanie, Iraku i adrenalinie.

Grom z „GROM”-u, 2,5 roku w piekle

Starszy chorąży sztabowy Tomasz Laskowski, żołnierz elitarnej jednostki, po 25 latach służby opowiada o misjach, zakładnikach i kolegach, którzy zginęli na treningach.

„GROM” został stworzony w 1990 r., by działać poza obszarem państwa polskiego w celu ratowania, ochrony, odzyskania personelu dyplomatycznego. W tych celach jego żołnierze rozwijają m.in. umiejętności antyterrorystyczne. St. chor. szt. Tomasz Laskowski po zakończeniu służby w GROM-ie zawodowo spełnia się teraz w firmie „GROM – Academy”. Dzieli się doświadczeniem oraz szkoli, nie tylko w strzelaniu. Jego zawodowa służba wojskowa trwała 25 lat.



Akcja w Afganistanie (zdj. z archiwum T. Laskowskiego)

Olga Gajda: Ile czasu spędził pan w Afganistanie i Iraku służąc w jednostce GROM?

- Tomasz Laskowski: *Około 2,5 roku łącznie. Misje były półroczne. W Iraku byłem pół roku, a w Afganistanie 4 razy po pół roku.*

O.G.: Kto tam stanowił największe zagrożenie dla polskich i innych żołnierzy w strukturach NATO?

- T. L.: *Talibowie i radykalny odłam Islamu. Później to się przeistoczyło w ISIS. Z Talibów zmienił się kierunek na walkę z ISIS-em, tj. Państwem Islamskim. Procentowo najwięcej polskich żołnierzy zginęło na misji w Afganistanie w latach 2010-2011.*

Jednak po tym dramatycznym wycofaniu się Amerykanów z Afganistanu, znowu władzę tam przejęli Talibowie.

O.G.: Która akcja podniosła panu w szczególności mocno adrenalinę zarówno na misjach, jak i w Polsce?

- T. L.: *„GROM”, podobnie jak SAS (brytyjska jednostka sił specjalnych) czy Delta Force (amerykańska jednostka), nie działa wyłącznie w akcjach antyterrorystycznych. Uczestniczy także w działaniach specjalnych na terenach zielonych, górskich, wodnych. W Afganistanie największe emocje były w sytuacjach, kiedy chciano nas wysadzić w powietrze albo wtedy, gdy ratowaliśmy zakładników. Tam też na jednej z operacji zginął Krzysztof Woźniak, nasz kolega. Niebezpiecznych sytuacji było bardzo dużo. Natomiast w Polsce realizowaliśmy wiele różnorodnych akcji, jednak większość z nich miała charakter treningowo-ćwiczebny. Zdarzało się jednak, że treningi również kończyły się śmiertelnie, bo my ćwiczymy tak jakbyśmy wykonywali prawdziwą operację. W bazie morskiej w Gdańsku zginął kolega kapitan Jacek ,,Gienek” Motyczko , gdy odbywał się desant na okręt ,,Kopernik” przycumowany do nabrzeża. Inny żołnierz utonął wykonując zadanie nurkując pod wodą, a w ubiegłym roku zginęło dwóch naszych kolegów, którzy wykonywali skoki spadochronowe będąc w USA na ćwiczeniu z żołnierzami amerykańskimi.*

O.G.: Jakby się pan odniósł do takiego stwierdzenia, że obecność „GROM”-u w Afganistanie i Iraku była spowodowana krótkim stażem Polski w strukturach NATO i w związku z tym potrzebą udowodnienia naszego zaangażowania i współpracy?

- T. L.: *Były tam wojska wielu krajów m.in.: Duńczycy, Niemcy, Szwedzi, Norwegowie, Holendrzy, Brytyjczycy, Amerykanie, Czesi oraz Polacy. Realizowaliśmy nasze zobowiązania wynikające z traktatu. Taka była decyzja polskiego rządu i polskiego prezydenta podpisującego dekret, by wysłać tam polskie wojsko. Najbardziej niespokojnym obszarem w Afganistanie był Kandahar i okolice przygraniczne. Tam dużo się działo. Miałem okazję być w tej bazie. Później działaliśmy w Ghazni.*

O.G.: Jakie zadania w Afganistanie i Iraku wykonywał „GROM”?

- T. L.: *Działaliśmy dosyć płynnie i dynamicznie. W Afganistanie zajmowaliśmy się kontrolą strefy w okolicach Kandaharu, którą nam przydzielono w początkowej fazie naszego pobytu (była to strefa przygraniczna, styczna z Pakistanem, gdzie odbywał się duży ruch ludności, jak też Talibów i przerzut narkotyków) . Było tam dużo incydentów, bo odbywała się tam duża działalność Talibów na wojska sojusznicze. Wojska koalicji podzieliły Afganistan na wiele stref odpowiedzialności i np. północną strefę kontrolowali Skandynawowie i Niemcy. Najwięcej ofiar pochłonęły strefy Ghazni, Kandaharu, generalnie obszaru południowego. „GROM” był odpowiedzialny za swój obszar, musieliśmy wykonywać kilkudniowe patrole, współpracować z lokalną policją, służbami, wojskiem. Szkoliliśmy ich, by nabrali samodzielności i przy okazji wspieraliśmy ich w walkach z Talibami. W Ghazni było nasze dowództwo, działaliśmy w ramach tzw. dużych sił polskich. Delegowano nas na operacje w różne strefy Afganistanu w celu wykonania zadań.*

W misjach w Afganistanie i Iraku uczestniczyło wielu żołnierzy „GROM”. Otrzymywaliśmy informacje o ważnym człowieku lub kilku z przywództwa ALKAIDY i mieliśmy ich zatrzymać. Otrzymywaliśmy też informacje o składach amunicji i ładunków, które musieliśmy sprawdzić i zneutralizować. Otrzymywaliśmy zadania zabezpieczenia różnych miejsc, odbicia zakładników, np. porwanych: dzieci, policjantów, polityków z lokalnych sił, w celu wymuszenia okupu czy zastraszenia.

Część druga w kolejnym wydaniu tydodnika.

Olga Gajda



Tomasz Laskowski w 2026 r. (zdj. O. Gajda)



Akcja w 2010 r. w Afganistanie (zdj. z archiwum T. Laskowskiego)



Żołnierze GROM w Ghazni (zdj. z archiwum T. Laskowskiego)



GROM w bazie sił sojuszniczych pod polskim dowództwem (zdj. z archiwum T. Laskowskiego)

eprasa.pl 18ce012156

OBWIESZCZENIE STAROSTY NOWODWORSKIEGO
o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. - o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tj. Dz. U. 2024r. poz. 311) **zawiadamiam, że na wniosek Wójta Gminy Czosnów** ul. Gminna 6, 05-152 Czosnów **w dniu 21.05.2026r. została wydana decyzja Nr 290/2026 znak: AB.6740.111.2026 z nadanym rygorem natychmiastowej wykonalności** o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na **„Budowie drogi dla pieszych wzdłuż ul. Kampinoskiej w Sowiej Woli (na odcinku od ul. Spacerowej do ul. Wojska Polskiego) w gminie Czosnów"** obejmującej niżej wymienione działki ewidencyjne:

jednostka ewidencyjna: 141402_2, obręb 0031 Sowia Wola,
dz. ew. nr: **65/2, 155/5, 157, 182/1, 169/5, 173/18**, **165/2,** 202/1(**202/3**, 202/4), 154(**154/1**, 154/2), 156/17(**156/28**, 156/29), 156/9(**156/20**, 156/21), 156/10(**156/22**, 156/23), 156/11(**156/24**, 156/25), 156/12(**156/30**, 156/31), 156/3(**156/18**, 156/19), 165/1(**165/3**, 165/4), 166(**166/1**, 166/2), 168(**168/1**, 168/2), 169/3(**169/6**, 169/7), 169/4(**169/8**, 169/9), 170(**170/1**, 170/2), 171(**171/1**, 171/2), 172(**172/1**, 172/2), 261/29(**261/56**, 261/57), 173/17(**173/19**, 173/20);

jednostka ewidencyjna: 141402_2.0031 Sowia Wola Folwarczna,
dz. nr ew. **336, 337, 338, 169, 170,** 146/17(**146/18**, 146/19), 148/27(**148/33**, 148/34), 148/28(**148/35**, 148/36), 148/29(**148/37**, 148/38), 148/30(**148/43**, 148/44), 148/31(**148/45**, 148/46), 149/9(**149/19**, 149/20), 149/10(**149/21**, 149/22), 149/11(**149/23**, 149/24), 158(**158/1**, 158/2), 159(**159/1**, 159/2), 160(**160/1**, 160/2), 161/6(**161/7**, 161/8), 162/11(**162/14**, 162/15), 162/12(**162/16**, 162/17), 163(**163/1**, 163/2), 164/7(**164/8**, 164/9), 165/5(**165/58**, 165/59), 165/10(**165/64**, 165/65), 165/14(**165/66**, 165/67), 166/9(**166/14**, 166/15), 166/12(**166/16**, 166/17), 171(**171/1**, 171/2), 172(**172/1**, 172/2);
(numery działek przed nawiasem oznaczają numery działek przed podziałem, ***pogrubionym drukiem*** *zaznaczono działki przeznaczone pod inwestycję drogową).*

Określenie nieruchomości lub ich części, z których korzystanie będzie ograniczone w związku z obowiązkiem przebudowy innych dróg publicznych:
jednostka ewidencyjna: 141402_2.0031 Sowia Wola, dz. ew. nr: **182/2, 261/28, 262/2 ;**

Określenie nieruchomości lub ich części, z których korzystanie będzie ograniczone w związku z obowiązkiem budowy i przebudowy zjazdów:
jednostka ewidencyjna: 141402_2.0031 Sowia Wola, dz. ew. nr: 154(154/1, **154/2**);
jednostka ewidencyjna: 141402_2.0032 Sowia Wola Folwarczna, dz. ew. nr: 165/14(165/66, **165/67**), 149/10(149/21, **149/22**), 149/9(149/19, **149/20**), 162/12(**162/17**, 162/16), 163(**163/2**, 163/1), 164/7(**164/9,** 164/8), 148/31(**148/46**, 148/45), 148/30(148/43, **148/44**);
(numery działek przed nawiasem oznaczają numery działek przed podziałem, ***pogrubionym drukiem*** *zaznaczono działki, z których korzystanie będzie ograniczone).*

oraz informuję o możliwości zapoznania się przez strony postępowania z treścią ww. decyzji w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Nowym Dworze Mazowieckim, ul. I. Paderewskiego 1B, w godzinach pracy urzędu: poniedziałek w godz. 8^{00}-17^{00}, wtorek-czwartek w godz. 8^{00}-16^{00}, piątek w godz. 8^{00}-15^{00}. Stronami postępowania w sprawie są wnioskodawca, dotychczasowi właściciele oraz użytkownicy wieczyści nieruchomości objęci wnioskiem.

Od decyzji stronie przysługuje prawo do wniesienia odwołania do Wojewody Mazowieckiego, za pośrednictwem Starosty Powiatu Nowodworskiego. Zgodnie z art. 49 ustawy – Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz. U. 2025r., poz. 1691) - doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Termin na złożenie odwołania wynosi 14 dni od dnia doręczenia decyzji. Publiczne ogłoszenie następuje w Starostwie Powiatowym w Nowym Dworze Mazowieckim, w Urzędzie Gminy Czosnów, w urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej w/w urzędów, a także w Tygodniku Nowodworskim.

Z up. STAROSTY
Urszula Zakrzewska
Kierownik Wydz. Architektury i Budownictwa

OBWIESZCZENIE
o wszczęciu postępowania

Na podstawie art. 61 § 4 w związku z art. 10 § 1, art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tj. Dz.U. z 2025r., poz. 1691) oraz art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tj. Dz. U. z 2024r., poz. 311)

Starosta Nowodworski zawiadamia,
że zostało wszczęte postępowanie administracyjne na wniosek **Wójta Gminy Pomiechówek** ul. Szkolna 1A, 05-180 Pomiechówek z dnia **24.04.2026r. znak: AB.6740.236.2026** w sprawie zezwolenia na realizację inwestycji drogowej polegającej na **„Rozbudowie drogi gminnej 3KDD wraz z przebudową drogi gminnej 5KDL w miejscowości Nowy Modlin gm. Pomiechówek"** obejmującej niżej wymienione działki ewidencyjne:
jednostka ewidencyjna: 141405_2, obręb 0015 Nowy Modlin
dz. nr ew.: **63, 104/43, 104/44, 109/1, 109/2, 313/32, 313/33, 313/34,** 314/17(**314/24**, 314/25), **314/18, 314/19;**
(numery działek przed nawiasem oznaczają numery działek przed podziałem, ***pogrubionym drukiem*** *zaznaczono działki przeznaczone pod inwestycję drogową).*

Pouczenie

Zgodnie z art. 10 §1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku Kodeks postępowania administracyjnego (tj. Dz.U. z 2025r., poz. 1691) - Organy administracji publicznej obowiązane są zapewnić stronom czynny udział w każdym stadium postępowania, a przed wydaniem decyzji umożliwić im wypowiedzenie się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań. W związku z powyższym, informuje się strony, że w terminie 7 dni od dokonania zawiadomienia, mogą zapoznać się z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia w sprawie, zgłaszać uwagi i zastrzeżenia oraz składać wnioski w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Nowym Dworze Mazowieckim, ul. I. Paderewskiego 1B w godzinach pracy urzędu: poniedziałek w godz. 8^{00}-17^{00}, wtorek-czwartek w godz. 8^{00}-16^{00}, piątek w godz. 8^{00}-15^{00}.

Jednocześnie zawiadamiam, że zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego (tj. Dz. U. 2025r. poz. 1691) zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane **po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia** w Starostwie Powiatowym w Nowym Dworze Mazowieckim przy ul. I. Paderewskiego 1B , w Urzędzie Gminy Pomiechówek przy ul. Szkolnej 1A, urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej w/w urzędów, a także w prasie lokalnej „Tygodnik Nowodworski.

Z up. STAROSTY
/-/ Urszula Zakrzewska
Kierownik
Wydziału Architektury i Budownictwa

OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.

Rolety,Verticale,Moskitiery
tel. 608 682 772
Pomiar i wycena Gratis!

ROZWIĄŻEMY TWOJE
PROBLEMY Z SZAMBEM
KONTENEROWE OCZYSZCZALNIE ŚCIEKÓW - DELTA



eprasa.pl 18ce012156

PRACA

dam pracę

- Zatrudnię kierowcę kat. C+E w ruchu krajowym i międzynarodowym. Siedziba firmy okolice Nowego Dworu Maz. Kontakt: 505 003 100 505 003 100
NDM 53595
- Zatrudnię mechanika z doświadczeniem, umowa o pracę, pełen etat, zarobki od 5500 do 7000, praca w Nowy Dwór Maz. 514 619 487
LEG 53597

AUTO-MOTO

sprzedam

- Skodę Octavię 2, 2011 r., przebieg 190 tys. km 501 582 006
PUL 52429

EDUKACJA

korepetycje

- **Matematyka - egzamin ósmoklasisty, ostatnia szansa. tel.502 97 5021**
LEG 53586

USŁUGI

remont i budowa

- Elektryk złota rączka 515010373
LEG 53588
- Malowanie, tapetowanie osobiście, solidnie 694-065-757
LEG 53577
- **Hydraulik: Naprawy-Awarie-Remonty. Legionowo i okolice. Tel. 692-827-915**
LEG 53630



- ZŁOTA RĄCZKA - usługi budowlane, hydrauliczne, elektryka, mniejsze i większe remonty. Szybko, tanio i solidnie. Referencje. 735953829
LEG 53589

ogrodnicze



- Wycinka drzew metodą alpinistyczną, sekcyjna wycinka drzew, przycinanie, prześwietlanie koron drzew, usuwanie martwych drzew, gałęzi, konarów, usługi rębakiem, zrębkowanie gałęzi oraz wywóz urobku. Z PODNOŚNIKA, MIEJSCA TRUDNO DOSTĘPNE, PROFESJONALNIE. 698-991-470
LEG 53176

inne

- **Anteny, usługi RTV, domofony, wideofony, alarmy. 608630582**
LEG 53592

OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU do godziny 12:00.

PROFESJONALNE NISZCZENIE I UTYLIZACJA DOKUMENTÓW
PRZYJEŻDŻAMY PO DOKUMENTY
VICTORIA-RECYCLING
Tel. 604 913 993

- PROFESIONALNE NISZCZENIE I UTYLIZACJA DOKUMENTÓW. VICTORIA-RECYCLING.
PRZYJEŻDŻAMY PO DOKUMENTY
Tel. 604 913 993
LEG 53578



- Wynajem i usługi podnośnikiem koszowym. Tel. 602 86 57 86, www.robert.media.pl
LEG 53551

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam mieszkanie

- M4 53 m2 ul.Zegrzyńska Legionowo, I piętro, cena 500 tys. zł tel. 602222431
LEG 53633

sprzedam działkę

sprzedam działkę

- Białowieża 5ha z siedliskiem 608 701 335
PUL 52418
- Działka 2700 m2 w Jabłonnie, dojazd z 2 stron, cena 450 zł/m2 - do negocjacji. Tel. 602222431
LEG 52419
- Sprzedam 2 działki z warunkami zabudowy w Nasielsku, Krupka, 1526m i 600m, media, tel. 504 178 711
NDM 52407
- Sprzedam działkę ROD RAWAR w Chotomowie tel. 504 756 161
LEG 52428
- Sprzedam działkę rolną 1,20 ha. W sąsiedztwie nowa zabudowa jednorodzinna. Tel. 518 963 855
NDM 52430

kupię nieruchomość

- Kupię ziemię orną w okolicy Pułtuska, Płocochowa, Pokrzywnicy, Winnicy 888910560
PUL 53598

do wynajęcia

- Nowy Dwór 45m^2 koło targowiska. Tel. 602 65 77 63
NDM 52431
- Pułtusk, Na Skarpie 52m2 3-pokojowe. 1300 zł + opłaty 504 66 88 16
PUL 52405
- Białobrzegi pokój 12m2 800 zł 695 388 263
PUL 53636
- Białobrzegi pół domu 80m2 - 1600 zł + media
PUL 53637
- Wynajmę dom w Białobgrzegach 80m2, w pełni umeblowany, 2000 zł 695 388 263
PUL 53632
- Wynajmę działkę w Wieliszewie 800 m. kw. dobry dojazd. 530-304-776
LEG 53640

Wynajmę pokój w Legionowie. 502 029 326
LEG 53538

poszukuję do wynajęcia

- **Szukam do wynajęcia niedrogiej kawalerki w Legionowie. 786 846 259**
LEG 53584

ROLNICTWO

sprzedam

- JAJA WIEJSKIE OD KUR GRZEBIĄCYCH Tel. 728 366 774 ul. Małołęcka 26, Nieporęt. Możliwość dowozu lub odbioru w Legionowie, 22 784 69 72.
LEG 53576

UROCZYSTOŚCI

organizacja imprez



- Parodysta, wodzirej, konferansjer, animator kultury, półfinalista programu „Mam talent" - tanio, solidnie - Legionowo i okolice 791833101
LEG 53575

RESTAURACJA LEGIONOWSKA

- **RESTAURACJA LEGIONOWSKA; chrzciny, komunie, stypy, urodziny, uroczyste obiady, romantyczne kolacje, catering. Tel. 505-360-809, www.legionowska.pl**
LEG 53178

MATRYMONIALNE

KOMUNIKATY

RÓŻNE



- Sprzedam duże drewniane rzeźby, kapliczki 601913597
LEG 53386
- **Sprzedam: parapety i stopnie schodowe: dębowe 100 x 30 x 3.8 cm - cena 130 +vat (klasa rustic); jesionowe 120 x 30 x 3.8 cm 130 zl +vat. Telefon 607607700**
PL 53548
- **Sprzedam przyczepę kempingową Tabert, dwuosiowa z 2002 r. w idealnym stanie tel. 605 750 390**
LEG 63610

OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU do godziny 12:00.

FOTO -TANIO- VIDEO
www.foto-legionowo.pl

PROFESJONALNE
• NISZCZENIE
• UTYLIZACJA
DOKUMENTÓW
PRZYJEŻDŻAMY PO DOKUMENTY
VICTORIA -RECYCLING
Tel. 604 913 993

INFORMACJA

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r., poz. 399 tj.) Zarząd Powiatu w Legionowie informuje, że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Legionowie (ul. gen. Władysława Sikorskiego 11, 05-119 Legionowo) wywieszony zostaje na okres 21 dni, tj. od 26 maja 2026 r. do 16 czerwca 2026 r., wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem w trybie bezprzetargowym.

KUPON NA DROBNE ZA 1 GROSIK

WYPEŁNIJ DRUKOWANYMI LITERAMI WPISUJĄC W KRATKĘ JEDNĄ LITERĘ ROBIĄC ODSTĘP MIĘDZY WYRAZAMI

☐ SZUKAM PRACY
☐ ODDAM ZA DARMO

Zlecający (Tylko do wiadomości redakcji)
imię
nazwisko
ulica
numer domu
kod, miejscowość
podpis

KUPON JEDNORAZOWY

1. Wypełniony kupon prosimy przynieść do biur ogłoszeń tygodników: Mazowieckie To i Owo, Lokalna, Tygodnik Nowodworski, Tygodnik Pułtuski.
2. Kupon bez pełnych, czytelnych danych zlecającego jest nieważny.
3. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.



OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU do godziny 12:00.

AUTO NAPRAWA
• MECHANIKA • GEOMETRIA • CZĘŚCI
• WYWAŻANIE KÓŁ • KLIMATYZACJA
Adam Szczypkowski
05-110 JABŁONNA ul. WYGONOWA 1
pn. – pt.: 8.00 - 17.00
☎605 94 91 91
022 782 49 10

LEGIONOWO



Jagiellońska 8

eprasa.pl 18ce012156

PUŁTUSK WIDZĘ

I TAK JEST WŁAŚNIE Z PANEM JACKIEM SZYŁKOWSKIM



POKONCERTOWE MYŚLI ROZPROSZONE

Przyjechał do swojego rodzinnego miasta, z nostalgicznym koncertem, wyczekiwany. JACEK SZYŁKOWSKI, ten, na którego muzyczne spotkanie przyszło całe miasto.

– Na wielkie wydarzenia warto czekać. Są ludzie, którzy mimo że opuszczają rodzinny dom, to pozostają w naszej lokalnej pamięci. I tak jest właśnie z panem Jackiem Szyłkowskim. Pułtuszczanin. Tu spędził swoją młodość, tu kształtował swoją artystyczną wrażliwość i zdobywał pierwsze artystyczne inspiracje, tu powstał jego pierwszy zespół MEDIUM. Tu wreszcie poznał swoją żonę, panią Emilię – powiedziała, witając artystę ze sceny, dyrektor MCKiS Ewelina Wielechowska. Wszedł na scenę, estetycznie zaaranżowaną. Elegancki. W kapeluszu, jak zawsze. Wywołał burzę oklasków i okrzyków. Zaczął od wspomnienia dnia, w którym musiał opuścić rodzinny dom, rozpływający się w szarej mgle. Od tego momentu zrobiło się nostalgicznie i tak już było do końca koncertu. I byli tacy na widowni, którym oczy szkliły się nie raz i nie dwa. I tacy, którzy śpiewali z artystą, dobrze znający słowa Jackowych przebojów.

A on? On śpiewał o tęsknocie za domem, za rodziną, będąc daleko od Pułtuska, choćby w Chicago... Kilka było tych utworów autorstwa Jacka o rodzinnym domu. I wiele o młodzieńczych wspomnieniach, kiedy to „szliśmy wybrzeżem, a słońce świeciło wśród fal” i statki płynęły do Malagi.

Śpiewali z Jackiem wszyscy, bili brawo, a on: - TO JEST PUŁTUSK! Wejść na tę scenę przy takich aplauzach, przy takich wspomnieniach, to już niebezpieczne! Wracam do państwa jako syn marnotrawny w ramiona ojca, którego imię PUŁTUSK, gdzie ludzie szlachetni i mądrzy.

Wśród tych „szlachetnych i mądrych” ogłosił, że swoje honorarium z koncertu przeznaczy w całości rodzinie, którą dotknęło wielkie nieszczęście, choroba dziecka – guz mózgu. – Trzymam tu w ręku te pieniądze i proszę ciocię Filipka na scenę po odbiór koperty.

Szlachetnemu gestowi artysty towarzyszyły wielkie i długie brawa. A po nich „piosenka szczególna dla Pułtuska”, związana z Krzysztofem Klenczonem. - Znaliśmy się dosyć dobrze z Krzysztofem, długo rozmawialiśmy przed jego odlotem do Stanów i on mi wtedy powiedział, że obaj pochodzimy z pięknego Pułtuska i tego nikt nie wymaże. Wspomnę go tutaj piosenką „Biały krzyż „.

Tak trwał koncert NIE DO TUPANIA, jak zaznaczył Jacek i wspomniał o Pułtuszczaninie Włodku Nowakowskim, który to pożyczał Jackowi swoją gitarę; rodziny Szyłkowskich nie stać było na taki zakup. - Wiele mu zawdzięczam i to jego prosiłem, żeby na naszych koncertach śpiewał piosenkę „W mgle wieczornej”. Dzisiaj zaśpiewam ci, Włodziu, tę piosenkę.

A potem widownia usłyszała utwór, „przy której były przytulanki, czyli utwór ze słowami „Odejdę silny od twojego świata”.

I dalej: - A teraz będzie piosenka tytułowa tego koncertu, który nazwałem WSPOMNIENIE MŁODOŚCI, posłuchajcie jej z uwagą. Słowa? „Na ustach śmiech, a serce płacze”.

Wspólne śpiewanie „Zapomnisz kiedyś, że to ja” i „Tańczmy razem, tańczmy, gdy muzyka jeszcze gra, tańczmy póki trwa ten bal”, i „Cicho bądź, bo nie śpi licho, cicho bądź, bo będzie źle” wytworzyło iście rodzinną atmosferę, autentyczną atmosferę wspólnoty.

Ale oto i lekka zmiana muzyczna, związana z melodiami wprowadzającymi nogi w rytm, nawet do tańca – „Kołysz mnie, ze mną tańcz” – rozgrzała publiczność do czerwoności.

I tak leciała w kinową przestrzeń piosenka za piosenką, a każda znana, pamiętana, zakleszczona w sercu. Melodyjna. Nostalgiczna. Goniąca za wspomnieniami, za młodością. „Gdzie moja młodość, któż to wie, wczoraj tu była, dziś nie ma jej”...

- Jak mnie jeszcze kiedyś zaprosicie, to przyjadę. Jak was nie kochać! – rzucił ze sceny artysta, przechodząc do rzewnej piosenki „Bo najpiękniejsze są polskie kwiaty”.

Następnie popłynęła „Barka”. Z myślami o Janie Pawle II. Też pieśń śpiewana przez Jacka na kanonizacji PAPIEŻA, „W PEWNĄ KWIETNIOWĄ NOC, ZATRZYMAŁ ODDECH ŚWIAT...”.

Pod koniec koncertu Pułtuszczanie usłyszeli piosenkę o słoneczku, którą artysta zaśpiewał dla swojej MAMY, która nigdy nie była na koncercie syna - „Zachodzi słoneczko za las kalinowy”.

Scena zapełniła się kwiatami, dużo ich było, jak podziękowań, a najwięcej wzruszeń, także łez. **GRAża**





A W KOLEJNYM NUMERZE

RELACJA ZE SPOTKANIA ZAMKOWEGO Z POETKĄ LIDIĄ LACHOWSKĄ Z OKAZJI JEJ 35-LECIA PRACY TWÓRCZEJ.

GMD



CHABRY I OSTY

Olga Witkowska – ekspedientka MARTES SPORT w Pułtusku – to ona otrzymuje bukiet CHABRÓW za wzorową obsługę klientów.

Pani Olga, co podkreślamy, uzyskała I miejsce w powiecie pułtuskim w kategorii SPRZEDAWCA ROKU w plebiscycie MISTRZOWIE HANDLU 2026. Stosowny dyplom, który otrzymała Pułtuszczanka, podpisali: redaktor naczelna dziennika Polska Metropolia Warszawska, Arlena Sokalska i redaktor naczelny Echa Dnia, Stanisław Wróbel.

Klienci MARTES SPORT pozytywnie oceniają podejście p. Olgi do klientów, jej kulturę handlową, chęć pomocy i rozeznanie w towarze sklepu.

CHABER kierujemy również do pracowniczki p. Klaudii Krawczyk. **GMD**

eprasa.pl 18ce012156

Dom Pomocy Społecznej „Pod Sosnami” w Pułtusku oficjalnie otwarty

Dzień 21 maja 2026 roku zapisze się w sposób szczególny w historii Powiatu Pułtuskiego. W czwartkowe przedpołudnie odbyło się uroczyste, oficjalne otwarcie Domu Pomocy Społecznej „Pod Sosnami”. To moment niezwykle wyczekiwany, będący zwieńczeniem wieloletniego wysiłku, odwagi oraz zaangażowania wielu osób, instytucji i samorządowców, których wspólnym celem było stworzenie przestrzeni bezpiecznej, godnej i pełnej troski o drugiego człowieka. Uroczystość, choć pełna powagi, obfitowała w chwile głębokiego wzruszenia, ciepłego humoru i poczucia sukcesu z dobrze zrealizowanej misji.



Pierwsza część uroczystości odbyła się przed budynkiem placówki przy ulicy Spacerowej 11. Przybyłych gości powitała Dyrektor DPS Marta Łaszczych, podkreślając symboliczny wymiar tego dnia. Chwilę później nastąpił najważniejszy moment – oficjalne przecięcie wstęgi. Do tego tradycyjnego gestu zaproszono: Posła na Sejm RP Henryka Kowalczyka, Przewodniczącego Rady Powiatu Tadeusza Nalewajka, Starostę Pułtuskiego Roberta Czyżewskiego, Wicestarostę Emilię Agatę Gąsecką, ówczesnego Starostę Jana Zalewskiego, Burmistrz Miasta Pułtusk Beatę Jóźwiak oraz Pana Radosława, mieszkańca domu.

Następnie, Starosta Pułtuski Robert Czyżewski, dokonał kolejnego symbolicznego aktu – wkopania młodej sosny, która od teraz będzie żywym symbolem siły, trwania i nieprzemijalności tego miejsca. Ksiądz Kanonik Tadeusz Kowalczyk, proboszcz parafii Miłosierdzia Bożego i kapelan placówki, dokonał uroczystego poświęcenia budynku oraz nowo powstałej domowej kaplicy.

alsza, oficjalna część wydarzenia przeniosła się do sali konferencyjnej. Tam głos zabrał Starosta Pułtuski, który w swoim wystąpieniu podkreślił kluczową i fundamentalną rolę środków zewnętrznych, wskazując, że realizacja tak ogromnego przedsięwzięcia była możliwa dzięki pozyskaniu wysokich dotacji z budżetu państwa oraz z budżetu Samorządu Województwa Mazowieckiego.

Całkowity koszt zadania zamknął się w kwocie około 13 972 996,58 zł.

Na tę sumę złożyły się:

4900000,00zł–dotacja z budżetu Państwa

3 999 996,87 zł – dotacja z budżetu Samorządu Województwa Mazowieckiego

5 072 999,71 zł – wkład własny Powiatu Pułtuskiego

Starosta skierował również słowa głębokiej wdzięczności do wszystkich osób, instytucji i wykonawców, którzy uczestniczyli w procesie powstawania jednostki. Na zakończenie Starosta złożył serdeczne życzenia dyrekcji kadrze pracowniczej, życząc im wytrwałości oraz satysfakcji z codziennej pracy na rzecz drugiego człowieka, natomiast Mieszkańcom życzył, aby mury tego miejsca jak najszybciej wypełniły się domowym ciepłem, spokojem i rodzinną atmosferą.

Następnie Dyrektor Marta Łaszczych przybliżyła zebranym historię powstania DPS „Pod Sosnami”.

Dom rozpoczął swoją działalność 2 grudnia 2024 roku, zgodnie z decyzją Wojewody na przyjęcie 51 mieszkańców. Dzięki determinacji i zakończeniu prac budowlanych w drugiej części budynku, w lutym 2026 roku placówka zyskała pozwolenie na kolejne 48 miejsc. Dziś dom jest w pełni przygotowany na przyjęcie 99 podopiecznych, zapewniając im najwyższy standard i komfort. Obecnie mieszka tu już 94 pacjentów.

Czwartkowa uroczystość stała się doskonałą okazją do złożenia oficjalnych podziękowań wszystkim zaangażowanym w powstanie nowej jednostki pomocy społecznej.

Niezwykle wzruszającym punktem programu była część artystyczna, przygotowana przez mieszkańców Domu Pomocy Społecznej „Pod Sosnami” oraz ich opiekunów. Muzyczny akcent dostarczył zaproszonym gościom wielu głębokich emocji i był najlepszym dowodem na to, że placówkę tworzą ludzie pełni ukrytych talentów, wrażliwości oraz autentycznej radości życia.

Wyjątkowym momentem były także podziękowania od mieszkańców i pracowników. Skierowali oni wiele ciepłych słów i gratulacji na ręce Dyrektor Marty Łaszczych, dziękując jej za trud włożony w stworzenie tak bezpiecznego i pełnego empatii domu. Te miłe gesty pokazały, że od samego początku wszyscy tworzą tutaj jedną, wielką rodzinę. Sosnami”.

Dom rozpoczął swoją działalność 2 grudnia 2024 roku, zgodnie z decyzją Wojewody na przyjęcie 51 mieszkańców. Dzięki determinacji i zakończeniu prac budowlanych w drugiej części budynku, w lutym 2026 roku placówka zyskała pozwolenie na kolejne 48 miejsc. Dziś dom jest w pełni przygotowany na przyjęcie 99 podopiecznych, zapewniając im najwyższy standard i komfort. Obecnie mieszka tu już 94 pacjentów.

Czwartkowa uroczystość stała się doskonałą okazją do złożenia oficjalnych podziękowań wszystkim zaangażowanym w powstanie nowej jednostki pomocy społecznej.

Niezwykle wzruszającym punktem programu była część artystyczna, przygotowana przez mieszkańców Domu Pomocy Społecznej „Pod Sosnami” oraz ich opiekunów. Muzyczny akcent dostarczył zaproszonym gościom wielu głębokich emocji i był najlepszym dowodem na to, że placówkę tworzą ludzie pełni ukrytych talentów, wrażliwości oraz autentycznej radości życia.

Wyjątkowym momentem były także podziękowania od mieszkańców i pracowników. Skierowali oni wiele ciepłych słów i gratulacji na ręce Dyrektor Marty Łaszczych, dziękując jej za trud włożony w stworzenie tak bezpiecznego i pełnego empatii domu. Te miłe gesty pokazały, że od samego początku wszyscy tworzą tutaj jedną, wielką rodzinę.

27 maja
Dzień Samorządu Terytorialnego

Dzień Samorządu Terytorialnego to święto naszej wspólnej odpowiedzialności za małą Ojczyznę.
Samorządność to nie tylko struktury urzędnicze.
To przede wszystkim codzienna służba na rzecz drugiego człowieka.
Opiera się ona na fundamentalnych wartościach:
dialogu, wzajemnym szacunku i trosce o dobro wspólne.
Z tej okazji składamy najgłębsze wyrazy uznania wszystkim,
którzy współtworzą naszą lokalną wspólnotę.

Dziękujemy Samorządowcom, Radnym oraz Pracownikom Samorządowym
za rzetelną pracę, profesjonalizm i trud wkładany w rozwój regionu.
Państwa zaangażowanie buduje silny i stabilny Powiat Pułtuski.
Życzymy Państwu niesłabnącej satysfakcji z pełnionej misji.

Niech mądrość w podejmowaniu decyzji oraz społeczny szacunek
będą stałym fundamentem Państwa codziennej pracy.

Tadeusz Nalewajk – Przewodniczący Rady Powiatu Pułtuskiego
Emilia Agata Gąsecka – Wicestarosta Pułtuski
Robert Czyżewski – Starosta Pułtuski



Nowe inwestycje drogowe w Powiecie Pułtuskim

W czwartek 7 maja, Powiat Pułtuski podpisał dwie kluczowe umowy dotyczące modernizacji lokalnej infrastruktury drogowej. Działania obejmują zarówno prace budowlane, jak i przygotowanie dokumentacji pod przyszłe projekty.

Przebudowa drogi Kozłówka – Krzemień (nr 3430W)

Prace obejmą poszerzenie jezdni do 5,5m, wykonanie nowych skrzyżowań, zjazdów, poboczy, zatok autobusowych oznakowania pionowego, oczyszczenie rowów.

Wartość prac wyniesie 6 699 744, 34 zł, z czego 80% będzie stanowiło dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, 400 000 zł z udzielonej przez Gminę Gzy dotacji celowej.

Wykonawcą robót jest Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Mostów sp. z .o.o z Ostrowi Mazowieckiej, spółka, która w latach poprzednich zrealizowała dla Powiatu Pułtuskiego przebudowę ulicy Stare Miasto oraz budowę drogi relacji Lipniki Stare-Gromin.

W roku 2024 został przebudowany odcinek tej drogi o długości 1,2 km w ramach dofinansowania z Rządowego Funduszu Polski Ład. Po zrealizowaniu prac droga powiatowa od m. Kozłówka do Krzemienia będzie w całości zmodernizowana.

Projekt rozbudowy drogi Gostkowo – Popowo Kościelne (nr 3433W)

Umowa podpisana została na wykonanie dokumentacji projektowej rozbudowy drogi powiatowej nr 3433W Gostkowo-Popowo Kościelne na odcinku o długości 2,2 km pomiędzy miejscowościami Gładczyn Rządowy i Bartodziejami.

Wykonawcą dokumentacji jest firm ROSBUD Sp. z o.o. z siedzibą w Wyszkowie.

Projekt będzie zakładał optymalizację przebiegu drogi, wykonanie ronda w Bartodziejach. Zakładana szerokość jezdni to 6,00m.

Droga 3433W stanowi połączenie drogi krajowej nr 62 (Wierzbica-Wyszków) z Zatorami, drogą wojewódzką nr 618 (Pułtusk-Wyszków), Gładczynem Rządowym, Bartodziejami, Obrytem, Gostkowem.

Zarząd Powiatu w Pułtusku, w perspektywie budowy obwodnicy aglomeracji Warszawskiej, dostrzega ważność drogi powiatowej nr 3433W zarówno w obecnym jak i przyszłym układzie komunikacyjnym.

Obecnie w fazie uzyskiwania pozwoleń, niezbędnych dla wydania decyzji o pozwoleniu na budowę, jest odcinek drogi 3433W o długości 1,0 km pomiędzy skrzyżowaniem z drogą wojewódzką 618 a początkiem (od strony południowej) miejscowości Bartodzieje. Realizacja ww. projektów zapewni dokumentację umożliwiającą modernizację drogi na długości ponad 3 km.

Obecnie w fazie realizacji są dokumentacje projektowe dla następujących zadań inwestycyjnych:

- przebudowy drogi powiatowej nr 3412W ul. Fatimska w Pokrzywnicy,
- rozbudowy drogi powiatowej nr 1821W w miejscowości Górka Powielińska,
- przebudowy drogi powiatowej nr 3431W w m. Trzciniec – od miejscowości Zakręt do granicy z Powiatem Makowskim,
- budowy mostu w m. Dzbanice wraz z przebudową odcinków dróg powiatowych nr 3409W i 3411W,
- przebudowy I etapu drogi powiatowej nr 2423W w m. Stpice, przebudowy odcinka drogi powiatowej nr 3432W w m. Zatory.

W maju zostaną ogłoszone postępowania przetargowe mające na celu wyłonienie wykonawców dokumentacji remontu drogi powiatowej nr 3421W w m. Pniewo oraz rozbudowy drogi powiatowej nr 4407W w m. Gródek Nowy.

Procedowane są również sprawy formalne, które umożliwią ogłoszenie postępowań przetargowych dla realizacji dokumentacji projektowych budowy ronda w ciągu drogi wojewódzkiej nr 618W na skrzyżowaniu z drogami powiatowymi – ul. Tartaczną i Grabową oraz budowy chodnika w ciągu tej samej drogi wojewódzkiej w m. Moszyn.

Równie ambitne plany stawiane są dla zadań związanych z realizacją inwestycji – oprócz wymienionej wyżej przebudowy drogi Kozłówka-Krzemień planowana jest przebudowa drogi powiatowej nr 3404W na odcinku Trzepowo-Pokrzywnica, budowa mostu wraz z przebudową drogi powiatowej nr 1821W w Winnicy, przebudowa drogi powiatowej nr 3412W ul. Fatimska w Pokrzywnicy, rozbudowa drogi powiatowej nr 3433W w Gładczynie Rządowym – w końcowym etapie rozpatrywania są wnioski złożone na dofinansowanie ww. inwestycji.

INF. WYDZIAŁ ROZWOJU I PROMOCJI STAROSTWA POWIATOWEGO W PUŁTUSKU

eprasa.pl 18ce012156

Seniorzy z Winnicy promują zdrowy styl życia

Stowarzyszenie Aktywnych Emerytów z Winnicy może pochwalić się kolejną ciekawą inicjatywą skierowaną do lokalnej społeczności. W ramach projektu pn. „Zdrowi Seniorzy", zrealizowanego dzięki wsparciu finansowemu Starostwa Powiatowego w Pułtusku, połączono promocję zdrowia i zdrowego stylu życia z obchodami Dnia Matki. Wydarzenie stało się okazją do wspólnego spotkania, integracji oraz rozmów na temat zdrowego odżywiania i aktywności seniorów



Tegoroczne spotkanie miało wyjątkowy charakter. Obchody Dnia Matki stały się doskonałą okazją do podkreślenia roli mam i kobiet w życiu rodzin oraz lokalnej społeczności. Nie zabrakło ciepłych życzeń, serdecznych rozmów i wspólnego świętowania w atmosferze życzliwości oraz wzajemnego szacunku.



W organizację wydarzenia aktywnie włączyło się Koło Gospodyń Wiejskich „Dziarskie Błędostowianki", które przygotowało pyszny i okazały tort dla uczestników spotkania. Wspólny poczęstunek stał się kolejną okazją do rozmów i integracji przy stole.

Uroczystość uświetnił występ chóru „Jesienne Róże", tworzonego przez członków Stowarzyszenia Aktywnych Emerytów. Artyści zaprezentowali repertuar pełen pogodnych i wzruszających utworów, który został bardzo ciepło przyjęty przez publiczność i doskonale wpisał się w uroczysty charakter obchodów Dnia Matki.

Wydarzenie „Zdrowi Seniorzy" po raz kolejny pokazało, jak ważne są lokalne inicjatywy łączące edukację prozdrowotną z integracją mieszkańców i budowaniem międzypokoleniowych relacji.

red.











eprasa.pl 18ce012156

TELEFON INTERWENCYJNY: 512 405 978, redakcja@pultuszczak.pl







SPORTOWO, GWARNIE I KOLOROWO

XXIII Międzynarodowe Biegi Ireny Szewińskiej za nami, chociaż wciąż żywa jest pamięć o tym wielkim sportowym wydarzeniu w naszym mieście. I co ważne, cyklicznym, z licznymi zawodnikami i gośćmi, którzy podnosili rangę BIEGÓW. Jak co roku do Pułtuska przyjechał mąż PATRONKI, Janusz Szewiński, olimpijczycy Jerzy Pietrzyk, Bohdan Bułakowski, Ryszard Katus, przedstawiciele WSPÓLNOTY POLSKIEJ, oświaty, biznesmen Andrzej Grabowski, który wraz Jerzym Boruckim od lat wspierają organizację zawodów, jak zwykle niezawodny poseł Henryk Kowalczyk i wiceburmistrz Mateusz Miłoszewski

Organizatorami XXIII Biegów, wielkiego pułtuskiego święta, byli: PSP nr 4 im. Ireny Szewińskiej, samorząd Gminy Pułtusk, Stowarzyszenie WSPÓLNOTA POLSKA, MKS PUŁTUSK.

Do szlachetnej rywalizacji, w sportowej atmosferze, stanęło ponad tysiąc młodych sportowców, pełnych emocji i wiary w zwycięstwo. To zawodnicy z Polski, z Litwy i Węgier; ogólnie z 28 szkół, z wielu miast na Mazowszu.

Sławomir Krysiak, działacz sportowy, prezes MKS PUŁTUSK, prowadzący zawody, powiedział TYGODNIKOWI jeszcze na początku wydarzenia: - To BIEGI w obsadzie międzynarodowej, dwie ekipy, z Litwy i z Węgier. Teraz będą biegi szkół podstawowych, a o godzinie 17 BIEG OPEN na 5 kilometrów. Będzie osiem biegów, od klas drugich i młodszych do ósmych, więc cztery dziewcząt i cztery chłopców, dystanse od 300 m do 1100 w zależności od wieku. Zgłoszeń było 1012, zainteresowanie jest sporo. No, pogoda na razie jest dobra, czekamy na gości, zapowiedział się mąż pani Irenki, Janusz Szewiński, prawdopodobnie będzie Jerzy Pietrzyk, olimpijczyk, czterystumetrowiec, a kto dalej, zobaczymy, nasi notable już są, przed czasem...

Kamil Chmielewski, właśnie prowadzący rozgrzewkę przedstartową, przyjechał z grupą 16 osób z Zakroczymia, ze szkoły im. POMNIKA WDZIĘCZNOŚCI . Startuje w Pułtusku po raz pierwszy. - Jesteśmy przygotowani do zawodów, bezpieczeństwo jest najważniejsze, żeby kontuzji nikt nie doznał. Mam nadzieję, że wszyscy zdrowi wrócimy z u śmiechem na ustach.

Jak się okazało, w klasyfikacji szkół Zakroczym zajął czwarte miejsce.

Dużym wsparciem dla uczestników BIEGU byli rodzice, szczególnie mamy, które kibicowały swoim dzieciom, wspierały je. Pani Ala Kowalczyk wspierała córkę Amelię, która mimo kontuzji zajęła drugie miejsce w biegu na 300 metrów, zdobywając punkty dla swojej szkoły, CZWÓRKI. PSP 4 im. Ireny Szewińskiej zdobyła pierwsze miejsce w klasyfikacji sportowej; 204



punkty. Silną grupę wspierającą miała Karolina Pawlak z PSP 2, zdobywczyni trzeciego miejsca na dystansie 700 metrów dziewcząt rocznik 2013-2014.Karolinę dopingowali tata i dziadek Janusz.

Po raz czwarty w XXIII BIEGACH brała udział PSP3 im. Marii Konopnickiej w Łochowie. Ekipa prezentowała się kolorowo, głośnie i radośnie, odnosząc sukcesy. Trzecie miejsce dziewcząt na dystansie 300 metrów zajęła Alicja Kowalczyk, drugie na tym samym dystansie zajął Krystian Sulich. Aleksandra Ziółkowska na dystansie 900 metrów, rocznik 2011-2012 uplasowała się na drugim miejscu. Dodajmy, że ŁOCHOWIANIE uzyskali 151 punktów.

Silna ekipa z Łomianek zajęła trzecie miejsce w klasyfikacji końcowej, uzyskując 82 punkty. Indywidualnie w roczniku 2015-2016 na dystansie 500 m zwyciężył Bartek Rajski, drugie zaś był Antoni Mędrykowski. W roczniku 2013-2014 na dystans 700 metrów najszybszy okazał się Maksymilian Hodzyński

Na dystansie 700 m dziewcząt – rocznik 2013-2014 bezkonkurencyjne okazały się Paulina Jasiukiewicz z Litwy i Ekaterina Litwinowa, też z Litwy. To z nimi walczyła Karolina Pawlak. Wśród chłopców trzecie miejsce zajął Dawid Dombrowski z Litwy.

Świetnie zaprezentowali się podopieczni Andrzeja Krawczaka, wychowawcy wielu lekkoatletów, z PSP ZATORY. Na dystansie 300 m – rocznik 2017 i młodsi – zwyciężył Michał Piwowarski, zaś na dystansie 500 dziewcząt zwyciężyła Marcelina Grzymała. W klasyfikacji końcowej ZATORY zajęły 5 miejsce, uzyskując 62 punkty.

Doskonale pobiegła Amelia Myszor z PSP Przemiarowo na dystansie 900 m, zwyciężając.

Bezkonkurencyjny na dystansie 1100 m, najdłuższym biegu chłopców, okazał się Gellert Szani z Węgier.

Wyróżnieni zostali najmłodsi uczestnicy zawodów – Helena Pawłowska z PSP4 – rocznik 2019 i Marcel Kowalczyk (2019), również z CZWÓRKI.

Na wysokości zadania stanął Paweł Brodzki, pełniąc rolę spikera – informował, motywował zawodników, zachęcał do wysiłku, tak propagując ideę ruchu i sportu. Wymagającą wysiłku fizycznego rolę pilota (na rowerze) spełniał Wiesław Trzciński, notabene, zapalony rowerzysta.

Podsumowując BIEGI 2026 stwierdzić należy, że wydarzenie było wzorcowo przygotowane i przeprowadzone, co jest dużą zasługą pułtuskiej CZWÓRKI, jej nauczycieli, biura zawodów, panów Krzysztofów – Łachmańskiego i Piekarskiego. W pamięci uczestników zapewne na długo pozostanie atmosfera sportowych zmagań i sam Pułtusk – przyjemne miejsce, do którego się wraca.

Tak więc, do zobaczenia za rok.

Kazimierz Dzierżanowski, tekst i zdjęcia

Pod wpływem i z narkotykami

Policjanci zatrzymali 28-latka, który kierował samochodem, będąc pod wpływem narkotyków. Ponadto mężczyzna miał przy sobie marihuanę. Został zatrzymany. Grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności



Policjanci Wydziału Ruchu Drogowego pełniąc służbę na terenie Pułtuska (17.05), zatrzymali do kontroli drogowej Audi. Samochodem kierował 28-letni mieszkaniec miasta. Z uwagi na nadpobudliwość i nerwowe zachowanie kierowcy, funkcjonariusze poddali go badaniu narkotesterem. Wynik sprawdzenia obecności substancji zabronionych był pozytywny. Dodatkowo policjanci znaleźli przy kierowcy woreczek z marihuaną. 28-latek został zatrzymany, odpowie za przestępstwo kierowania pojazdem mechanicznym po drodze publicznej będąc pod wpływem środków odurzających oraz za posiadanie narkotyków.

Przestępstwa jakich się dopuścił są zagrożone karą do 3 lat pozbawienia wolności, zakazem kierowania pojazdami nawet do 15 lat oraz wysoką grzywną.

Autor: **kom. Milena Kopczyńska/PP**



eprasa.pl 18ce012156





DPS POD SOSNAMI OFICJALNIE OTWARTY

Placówka przy ulicy Spacerowej 11 na Popławach pierwszych mieszkańców przyjęła w grudniu 2024 roku. 21 maja bieżącego roku została oficjalnie otwarta po dwuletniej przebudowie w taki sposób, aby budynek mógł pełnić przypisaną mu funkcję

Co objęła inwestycja? Prace budowlane wewnątrz obiektu – ułożenie posadzek, budowę ścian i sufitów, montaż instalacji sanitarnej, elektrycznej i technicznej.

Popławski DPS może przyjąć docelowo sto osób, obecnie przebywa w nim 94 i oferuje opiekę całodobową, także świadczy wsparcie krótkoterminowe w formie pobytu dziennego i całodobowego.

Całkowity koszt przebudowy DOMU POD SOSNAMI wyniósł 13 972 996 zł i 58 groszy. Środki na ten cel pochodziły z trzech źródeł: wkład własny powiatu pułtuskiego, budżet państwowy i samorządu województwa mazowieckiego.

W ubiegły czwartek dokonano oficjalnego otwarcia DOMU POD SOSNAMI. Uroczystość rozpoczęto przed budynkiem, gdzie starosta Robert Czyżewski zasadził pamiątkowe drzewo iglaste, a ks. kanonik Tadeusz Kowalczyk poświęcił obiekt.

Tu dyrektor Marta Łaszczych powiedziała: - Dzień 21 maja 2026 roku zapisze się w sposób szczególny w historii tego miejsca. To moment symboliczny, będący zwieńczeniem włożonego wysiłku oraz zaangażowania wielu osób, którym bliska była idea stworzenia przestrzeni bezpiecznej, godnej i pełnej troski o drugiego człowieka. Przed nami jeden z najważniejszych momentów dzisiejszej uroczystości, symboliczne otwarcie DPS w Pułtusku. Przecięcie wstęgi jest tradycyjnym, niezwykle ważnym gestem, który symbolicznie rozpoczyna nowy etap działalności.

Przecięcia wstęgi dokonali: Henryk Kowalczyk, Robert Czyżewski, Emilia Gąsecka, Tadeusz Nalewajk, Beata Jóźwiak, Jan Zalewski i p. Radosław.

Druga część uroczystego spotkania miała miejsce w sali konferencyjnej obiektu. Jako pierwsza wystąpiła dyr. Łaszczych: - Dzisiejsza uroczystość jest doskonałą okazją nie tylko do zaprezentowania państwu tego miejsca, ale i podziękowania wszystkim osobom, które przyczyniły się do powstania DPS -u POD SOSNAMI. Każda taka inicjatywa ma swój początek, a początkiem naszego DOMU była decyzja o stworzeniu miejsca, w którym najważniejszym będzie człowiek. Wyrazy serdeczne, wdzięczności kieruję do panów: Henryka Kowalczyka, posła, Mariusza Frankowskiego, wojewody maz. oraz Adama Struzika, marszałka woj. maz. - za okazałe wsparcie, przychylność oraz udzielenia dofinansowania i dotacji, które miały istotny udział w tworzeniu tego miejsca.

W dalszej kolejności podziękowania otrzymały „osoby, od których wszystko się zaczęło". Tu dyr. Marta Łaszczych wymieniła Beatę Jóźwiak i Jana Zalewskiego, „którzy pełniąc kluczowe funkcje w Zarządzie POWIATU PUŁTUSKIEGO podjęli decyzję o zakupie budynku przy ul. Spacerowej i przeznaczyli go na DPS.

Jan Zalewski: - Można mieć pomysły, można mieć wizje, ale jeśli nie ma środków, to niedużo można zrobić, można tylko rozmawiać i marzyć. Kiedy powzięliśmy taką wiedzę, że ten obiekt może być do sprzedania, wtedy pierwsze kroki skierowaliśmy do pana posła. Pan poseł był ZA. Negocjacje trwały długo, pewnie z półtora roku. Wtedy udało się pozyskać pierwsze środki – 4 miliony 900 tys., następne kroki skierowaliśmy do pana marszałka, też pozytywnie zostaliśmy przyjęci, no i ZARZĄD POWIATU, RADA POWIATU i tak udało się DOM dokończyć.

- Cieszę się, że ten DOM powstał, że służy ludziom, wygląda pięknie i piękne życie mają w nim mieszkańcy, a zapotrzebowanie na takie DOMY w naszym kraju jest dość duże – zauważyła burmistrz Beata Jóźwiak.

Długo trwało wskazywanie osób, które przyczyniły się do powstania DPS -u POD SOSNAMI, dziękowano im też za wsparcie i olbrzymie zaangażowanie.

Z ciekawym spiczem wystąpił przed zebranymi ks. kanonik Tadeusz Kowalczyk, prof.



Robert Gajda, a przed nimi Tadeusz Nalewajk – przewodniczący Rady Powiatu oraz poseł Henryk Kowalczyk.

Zwieńczeniem uroczystości był występ artystyczny mieszkańców DOMU, który dyrektor Łaszczych, często podkreślano jej szczególną rolę odnośnie prowadzenia DOMU, nazwała wyjątkowym.

Relacja **GMD**



Szanowni Państwo,

z okazji Dnia Samorządu Terytorialnego składamy wyrazy uznania oraz szczere podziękowania wszystkim osobom, które na co dzień swoją pracą na rzecz mieszkańców współtworzą i rozwijają Gminę Pułtusk.

Państwa działalność stanowi fundament sprawnego funkcjonowania lokalnej wspólnoty. Odpowiedzialność za podejmowane decyzje, zaangażowanie w wykonywanie zadań publicznych oraz troska o dobro wspólne przekładają się na działania służące poprawie jakości życia mieszkańców.

Składamy wyrazy wdzięczności za rzetelność, profesjonalizm oraz konsekwencję w wypełnianiu powierzonych obowiązków, a także za umiejętność współpracy, która pozwala na skuteczne podejmowanie inicjatyw i rozwiązywanie lokalnych wyzwań.

Szczególne podziękowania składamy za budowanie dialogu z mieszkańcami oraz wzmacnianie poczucia współodpowiedzialności za rozwój naszej małej ojczyzny. To właśnie dzięki Państwa pracy samorząd jest miejscem aktywności obywatelskiej, wzajemnego szacunku i wspólnego działania.

Z okazji Państwa święta życzymy satysfakcji z wykonywanej pracy, dalszych sukcesów w osiąganiu zamierzonych celów oraz nieustającej motywacji do podejmowania kolejnych wyzwań. Niech podejmowane działania spotykają się z uznaniem mieszkańców, a ich efekty przyczyniają się do dalszego rozwoju Gminy Pułtusk.

Przewodniczący
Rady Miejskiej w Pułtusku
Łukasz Skarżyński

Burmistrz
Miasta Pułtusk
Beata Jóźwiak

Pułtusk, 27 maja 2026 r.

eprasa.pl 18ce012156